

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 111 kwiecień 2019

ISSN 2009-3802

mir

magazyn
informacyjno
-rozrywkowy
www.mir.info.pl

**„Bałagan
na Strychu”
- „Lotek”
w Irlandii już
w kwietniu**

str. 17



Przewrotką

Dach nad głową

To wartość podstawowa. W Irlandii jednak nie należy każdemu. Szczęśliwie władze ostatnio próbują ukrócić swobodę Landlordów.
str. 7

Przybornik

Rozliczamy P60 od ręki

Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu i dostawnie od ręki?
www.dmksiegowosc.eu str. 19

Polityka

Głosujemy na Radnych

Żeby być wyborcą, i mieć realny wpływ na politykę regionu trzeba się zarejestrować na liście wyborczej. A jak to zrobić? Wystarczy wejść na stronę www.vote.ie/register/, ściągnąć formularz, wypełnić go i wystąpić do odpowiedniego urzędu.
str. 22

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski, Beata Kozłowska
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

**224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland**

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.



www.dmksiegowosc.eu

**POLSKIE BIURO RACHUNKOWE
ROZLICZY - DORADZI - POMOŻE**

**PONAD 10 LAT
W IRLANDII**

W 2017 roku odzyskaliśmy €125,183.25 podatku. Sprawdź ile Tobie się należy?
Bezpłatne sprawdzenie: Zeskanuj p60 i prześlij mailem do biura Cork lub Dublin
Dowiesz się, ile zwrotu otrzymasz. Załatwimy wszystkie formalności - szybciej!

33 Cook Street, 2nd floor office, Cork
TEL. 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

Unit 26, Park West Enterprise Centre, Nangor Road, Dublin 12
TEL. 016120620
E-mail: firmadublin@gmail.com



NOWA KOMEDIA TWÓRCÓW
LISTÓW DO M. 3 I PODATKU OD MIŁOŚCI

PIOTR
ADAMCZYK

ROMA
GAŚSIOROWSKA

CAŁE SZCZĘŚCIE

OBSDA ROMA GAŚSIOROWSKA, PIOTR ADAMCZYK, MARIETA ŻUKOWSKA, JOANNA LISZOWSKA, TOMASZ SAPRYK, MAKSYMILIAN BALCEROWSKI, JOACHIM ŁAMŻA, JACEK BORUSIŃSKI, IZABELA DĄBROWSKA,
RAFAŁ RUTKOWSKI, PAWEŁ KOŚLIK ORAZ GOŚCINNIE MICHAŁ URBANIAK I MARGARET ZDJEĆIA TOMASZ MADEJSKI PSC SCENARIUSZ MARCIN BACZYŃSKI, MARIUSZ KUCZEWSKI
SCENOGRAFIA JOANNA MACHA KOSTYUMY EMILIA CZARTORYSKA MONTAŻ JAROSŁAW BARZAN PSM MUZYKA PAWEŁ LUCEWICZ REŻYSER OBSADY MARTA KOWNACKA KIEROWNIK PRODUKCJI KRZYSZTOF ŁOJAN
PRODUCCENCI TOMASZ BLACHNICKI, ANNA WAŚNIEWSKA-GILL PRODUCENT TVN, ZESPÓŁ PRODUKCJI FABULARNEJ TVN DYSTRYBUCJA NEXT FILM REŻYSERIA TOMASZ KONECKI

W KINACH W UK I IRLANDII OD 5 KWIETNIA



7



8



12



14



23

W OBIE STRONY

- W subiektywie Czerwińskiego 4

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 5,8,12,16

PRZEWROTKA

- Dach pod głową 7

MODA, ŻYCIE, STYL, ZDROWIE

- Jak i po co rozmawiać o seksie? 10
- Zabieg bankietowy 11

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

- Zapowiedzi koncertów 13
- Łukasz „Lotek” Lodkowski w nowym programie: „Bałagan na strychu” 17

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

- Roszczenia z tytułu urazu pleców 14

PRZYBORNİK

- Program wspierania zatrudnienia młodzieży (YESS) 19

ROZRYWKĄ

- Czytelnia 20
- Kino 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

POLITYKA

- Na radnego zgłosować radzę 22

POZNAJ WYSPĘ

- The Copper Coast UNESCO Geopark 23

Droga Czytelniczko, Drogi Czytelniku,

w chwili gdy przygotowujemy dla Was nowy numer magazynu „MIR”, w całej Irlandii trwa szalone świętowanie Dnia Św. Patryka. Jest to bodajże najweselszy dzień roku na całej Zielonej Wyspie, ale także dla Irlandczyków mieszkających poza nią.

Politycy wysokiego i niższego szczebla ruszają we wszystkie strony świata, by tam obchodzić narodowe święto tego niewielkiego w sumie narodu. Kilkadziesiąt słynnych miejsc w różnych zakątkach naszego globu zieleńieje, by celebrować irlandzkie święto narodowe. A przy okazji inne narody zieleńieją z zazdrości, że Irlandczycy potrafili zupełnie pokojowo podbić serca narodów na całym świecie.

Bo cóż takiego wyjątkowego jest w tym święcie? Czym 17 marca różni się od każdego innego dnia? W zasadzie trudno powiedzieć, ale z pewnością dużą rolę gra tutaj charakter Irlandczyków, oraz fakt, że wszędzie ich pełno. W swojej skomplikowanej historii emigrowali na wszystkie kontynenty, tworzyli swoje „małe Irlandie”, trzymali się razem. I wszędzie zakładali irlandzkie puby, które najpierw były dla nich wspomnieniem po opuszczonej ojczyźnie, by z czasem stać się swoistymi ambasadami irlandzkości – miejscami, do których zaczęli przychodzić nie-Irlandczycy spragnieni tej swoistej atmosfery.

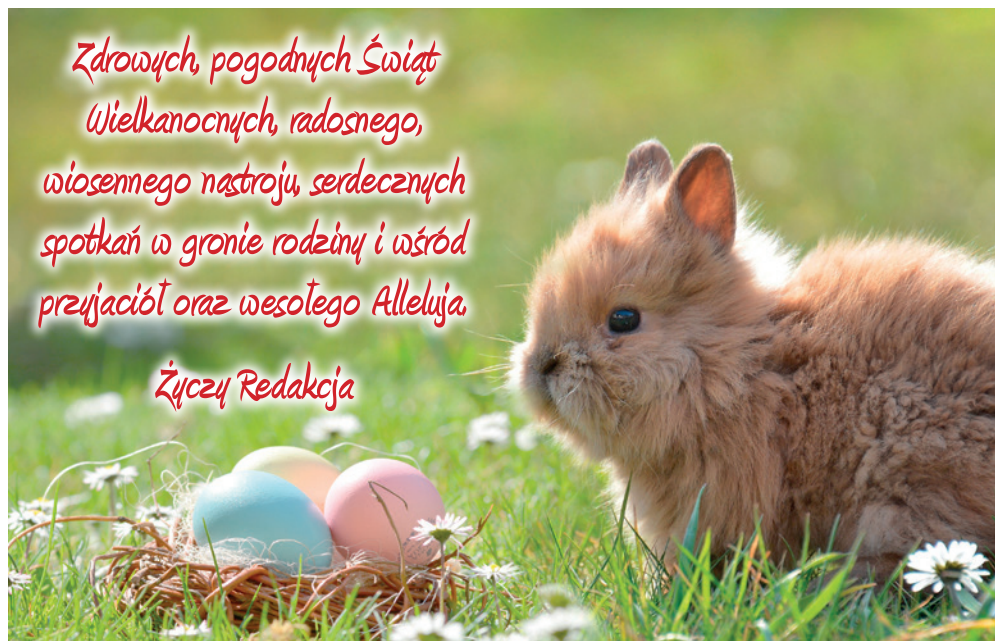
Mieszkając w Irlandii, doskonale chyba już rozumiemy, czym jest typowy irlandzki pub. Wiemy już, że to nie tylko miejsce, gdzie pije się piwo czy whisky. Wiemy, że jest to miejsce spotkań rodziny i przyjaciół, gdzie nad kuflem czy szklanką rozmawia się o rzeczach ważnych i podejmuje życiowe decyzje. Ale też miejsce, gdzie się bawi, słucha muzyki, gra na czym popadnie i gdzie zawsze można znaleźć „przyjaciela” do pogadania czy do wspólnego wychylenia jednej czy dwóch szklanek tego czy owego.

I z tych właśnie pubów rozsianych po Stanach Zjednoczonych, Australii, Wielkiej Brytanii, po wielu krajach Europy czy Azji co roku wychodzą Irlandczycy, by świętować swój dzień. I zarażają swoją „irlandzkością” każdego, kto im stanie na drodze. Tego dnia każdy jest „Irlandczykiem” i każdy za punkt honoru stawia sobie wypić choć tyk Guinnessa.

Inne nacje mogą w zasadzie pomarzyć jedynie o takim święcie, o tym, by ich narodowe dni były obchodzone na całym świecie. Dlaczego tak się dzieje? Trudno powiedzieć. Chociaż w naszym przypadku tajemnica może leżeć w traktowaniu Polaków przez samych Polaków. Bo skoro sami nie umiemy być dumni z tego, kim jesteśmy, trudno wymagać od innych, by byli z tego dumni. Skoro sami nie potrafimy podnieść głowy do góry i powiedzieć z dumą, ale i wesoto: „Jestem Polakiem”, to nikt inny tym Polakiem nie zechce być, nie mówiąc już o świętowaniu z nami naszych narodowych świąt. Zacznijmy od siebie, a świat w końcu do nas dotęczy.

I może za kilka czy kilkanaście lat jakiś miesięcznik w jakimś kraju w Europie będzie się zastanawiał, jak to zrobić, by bawić się tak jak Polacy 11 listopada czy w dowolny inny nasz narodowy dzień.

Pozdrawiamy i życzymy miłej lektury,
Redakcja



*Zdrowych, pogodnych Świąt
Wielkanocnych, radosnego,
wiosennego nastroju, serdecznych
spotkań w gronie rodziny i wśród
przyjaciół oraz wesotego Alleluja.
Życzy Redakcja*



Wydawca:
Mir Press Limited
14 Princes Street
1st Floor Office
Cork
Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl
Redaktor naczelny:
Marta Luksander
Reklama: e-mail: magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa

Korekta: Monika Szeszko

Studio graficzne:
e-mail: magazyn.mir@gmail.com
DTP: Tomasz Kuc

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Aj dądu dęsink, czyli jajca z czekolady

” Po raz pierwszy od niepamiętnych czasów w Dzień Świętego Patryka zaświeciło nad Dublinem słońce. Co prawda tylko na kilka godzin, a zaraz potem zaczęło się gradobicie, ale tylko na chwilę, ponieważ wkrótce wyszło słońce, następnie znowu zaczęło się gradobicie, po to tylko, by zaraz znowu wyszło słońce i tak dalej. Innymi słowy, był to dzień bardzo irlandzki w swej naturze, a przez to skłaniający do zadumy nad losem człowieczym oraz do infekcji górnych dróg oddechowych.

” W ramach powyższego naród zaatakował wszystkie bary, które znalazł na swej drodze i myślę, że to z tej przyczyny państwo zafundowało nam dodatkowy dzień wolny od pracy; połowa populacji musiała bowiem odchorować święto w jakiś odpowiednio pobożny sposób. Aczkolwiek przynajmniej, że u mnie

na osiedlu balanga zaczęła się już w piątek po południu i trwała niemal nieprzerwanie przez całą następną dobę, przez co miałem wrażenie, że w niedzielę na balowanie nikt już tutaj nie miał siły. Moje sąsiadki, które są wieku poborowym, dały się w rytmie umpa-umpa przez dwie noce do bladego świtu, przez co w niedzielę było u nich głucho i nie sądzę, żeby udały się do miasta na paradę. Z domowych pieleszy udało im się wygrzebać dopiero w poniedziałek rano. Poszły więc do sklepu po piwo.

” W kwestii wybryków alkoholowych tutejszej młodzieży niezapomniana wydaje mi się scena, w której ja i mój syn, notorycznie wspominany na łamach tej rubryki młody człowiek w wieku wczesnoszkolnym, obserwowaliśmy trzech młodzieniaszków kupujących na spółkę pół litra wódki w miejscowym supermarkecie. „Popatrz, synku”, powiedziałem do niego z zadumą w głosie, „tacy młodzi ludzie piją wódkę”. On zaś na to z zaskoczeniem: „Tata, ale oni kupili tylko jedną na trzech!”. No po prostu kulturalni młodzi degustatorzy, cholera.

” Skoro już mowa o wyżej wymienionym młodym człowieku, to wymierne efekty zaczęła w końcu przynosić nauka polskiego, którą zapewniam mu we własnym zakresie, poświęcając na to część weekendu. Facet, opanowawszy normalną gramatykę dla śmiertelników, dosyć szybko przestawił się na eksperymenty, i tak oto pewnego dnia w notesie, w którym uwiecznia różne złote myśli, napisał następujące zdanie: „AJ DĄDU DĘSINK”. Przysięgam, że aj dądu enyfinik, by zachęcać go do takich praktyk, ale przynajmniej, że jestem z gościa dumny. Wyszło na to, że weekendowe lekcje polszczyzny zamieniły się w całkiem

niezłą rozrywkę. Na pohybel wszystkim, którzy sądzą, że fonetyczna angielszczyzna jest passé.

” Oprócz jajec lingwistycznych w moim życiu występują też coraz częściej jajca z czekolady. Od kiedy skończyły się święta McSanty, w zasadzie zaczął się McEaster, czyli jedno wielkie McJajco. Towarzyszą mu jego nieodłączni przyjaciele, McZając i McKurczak, przy czym ten pierwszy również jest z czekolady, a ten drugi występuje w formie pierzastej. Ostatnio zaczęły wyskakiwać z każdej lodówki oraz wszystkiego innego, co nie jest lodówką, ale ma jakiś związek z handlem detalicznym. Myślę, że podobnie jak w przypadku ofensywy zimowej, tak i wiosenna skończy się podobnie: do czasu rzeczywistych świąt wszyscy będą ich już mieli po dziurki w nosie. Nie wspominając, że pewnie nikt nie będzie już kojarzył ich właściwego charakteru.

” Tymczasem w Fortnite, season 8, można zostać zgnitym bananem. W tej roli biega się po polu, strzela do ludzi, różowych misiów z cyckami, truposzy z budką dla ptaków na plecach oraz innych bananów, następnie się gnije. Jest też hamster ball – taka kula, do której się wsiada i którą się turla, następnie się gnije. Jeżeli jest się bananem oczywiście, i takie jest moje ogólne wyobrażenie o aktualnym rynku gier komputerowych. Nie rozumiem tylko, dlaczego w Fortnite nie pojawił się jeszcze skin w kształcie wielkanocnego jajca albo chociaż zajączka. Staram się używać fachowego słownictwa, chociaż słowo „skin”, jak tak sięgam pamięcią w głąb wczesnej młodości, w ogóle nie kojarzy mi się z informatyką.

” Wracając zaś do świętopatrykowej parady, myślę, że spodobała mi się ta tradycja. Głównie dlatego, że można pójść tam z dziećmi, niosąc flagę i nikt nikogo nie bije, nie ma gazów łzawiących, ciężkozbrojnej policji ani też nikomu nie chce się podpalać wozów transmisyjnych konkurujących ze sobą telewizji. Może dlatego, że w Irlandii jest tylko jedna stacja... Tak czy owak, dużo weselej jest po takiej paradzie pójść ze wspomnianymi dziećmi na karuzelę, zamiast spędzić popołudnie na pogotowiu ratunkowym albo komisariacie.

” Oprócz tego, z powodu tej nieszczęsnej pogody, znowu zaczął się sezon na kichanie. Rekordzistę w tej dziedzinie ochrzciłem „McMietkiem”, bo nie mam pojęcia, jak się ten człowiek nazywa. McMietek pojawił się jakieś dwa tygodnie temu w mojej pracy. Nie znam nawet jego imienia, ponieważ nie odezwał się jeszcze do nikogo ani razu, za to kicha, wrzeszcząc przy tym przeraźliwie, mniej więcej co pół minuty. Dzięki niemu w biurze nigdy nie jest nudno.

” A co się tyczy wątków ojczyznianych i patriotycznych, a także wątku mojego syna, to korzystając z tego, że jego klasa składa się w dużej części z przedstawicieli każdego zakątka globu, w ramach pracy domowej kazano im opisać rodzinne okolice. Spytał mnie zatem, jak można zwięźle wyjaśnić, co to jest Polska, a ja odpowiedziałem mu, że Polska to stan umysłu i że jest wszędzie tam, gdzie my. W ramach suplementu kazałbym mu przeczytać „Międzynaród”, który jest mu dedykowany, ale myślę, że jest na to trochę za wcześnie.

CORDIALMENTE,
PIOTR CZERWIŃSKI





78 Benburb Street,
Smithfield, Dublin 7
Tel: 01 64000 30

- * Odszkodowania za wypadki
- * Nieruchomości
- * Zakładanie spółek * Notariusz

POLSKI PRAWNIK.IE

W sprawach spornych prawo zabrania ustalania honorarium jako ułamka wygranej.

MARCIN SZULC info@polskiprawnik.ie

Broszura na temat polskich emigrantów poddana ostrej krytyce

O broszurze, z której wiedzę na temat imigrantów, zwłaszcza Polaków, mieli czerpać uczniowie jednej ze szkół w angielskim Peterborough jako pierwsza poinformowała na Twitterze profesor historii i działaczka na rzecz praw imigrantów Tanja Bueltmann – informuje portal Emito.net. Nauczycielka zrobiła to po tym, jak zgłosili się do niej oburzeni rodzice jednego z polskich uczniów.

W broszurze zaprezentowano efekty masowej imigracji do Peterborough, w szczególności Polaków, którzy w tym angielskim mieście stanowią największą grupę przyjezdnych. Przeważają negatywne opinie, np., że Polacy handlują narkotykami, piją na ulicach, wszczynają bójki, przez co dochodzi do niepokojów społecznych pomiędzy nimi a Anglikami i innymi imigrantami z Europy.

„Policja jest często wzywana z powodu kłótni, a czasem walk między poszczególnymi grupami. Takie zachowanie jest problematyczne

dla osób starszych, ponieważ czują się one izolowane i boją się wychodzić z domów z obawy, że zostaną napadnięte” – napisano.

W broszurze można też przeczytać, że „w niektórych domach w Peterborough mieszka po 10–15 osób, co prowadzi do tego, że na ulicach gromadzą się śmieci, które przyciągają szcury”. A dalej: „Jest to problem ekologiczny, ponieważ małe dzieci oraz osoby starsze mogą zarazić się groźnymi chorobami, gdyż te grupy są najbardziej podatne na zachorowania”. Poza tym można też przeczytać, że imigranci powodują „wzrost kosztów opieki zdrowotnej” czy „wydatków socjalnych”.

„Nigdy nie widziałam czegoś tak źle przygotowanego. To zbiór pozbawionych dowodów odniesień na temat niepokojów społecznych, do negatywnego wpływu na seniorów. (...) To kompletnie nie do przyjęcia. Jedne fragmenty to manipulacje, ale te najgorsze to kłamstwa używające haniebnej retoryki,

która potencjalnie może służyć do podżegania do nienawiści przeciwko polskiej społeczności” – napisała na Twitterze prof. Tanja Bueltmann.

Broszura pod tytułem „GCSE Geography” była zamieszczona na stronie firmy Tes Global Group oferującej materiały dla nauczycieli. Arkusz został stworzony przez anonimowego użytkownika sieci, lecz – jak wynika ze strony firmy – był wielokrotnie używany przez pedagogów.

Wpis na Twitterze prof. Bueltmann sprawił, że firma Tes usunęła materiał ze strony. Wydała też komunikat oznajmiający, że zbada sprawę. „Ponieważ jesteśmy platformą z otwartym dostępem, a nie wydawcą, nie sprawdzamy każdego materiału, który jest publikowany na stronie. Opieramy się na naszej społeczności, która zgłasza problemy” – napisali przedstawiciele firmy w odpowiedzi na pytanie polskiego dziennikarza Jakuba Krupy.

Ryanair latem znów będzie odwoływać loty

Ryanair latem spodziewa się kolejnej fali odwołanych lotów w związku ze strajkami pracowników oraz zmniejszaniem stopniowo personelem.

W kończącym się sezonie zimowym Ryanair został zmuszony do odwołania kilkuset lotów, co z kolei przełożyło się na frustrację pasażerów. Zgodnie z informacjami podanymi przez A4E (Airlines for Europe), która reprezentuje 15 największych europejskich linii lotniczych, aż o 53% wzrosła liczba opóźnień ze względu na problemy pracowników kontroli lotów w 2018 r., co doprowadziło do odwołania ponad 5 tys. lotów ubiegłego lata.

Szef marketingu Ryanaira, Kenny Jacobs, przewiduje jeszcze większe utrudnienia w 2019 r., a głównym ich powodem ma być niedobór pracowników kontroli lotów, co z kolei pogorszy efekt strajków. Z drugiej strony Ryanair doda 20 nowych lotów w maju ze Stansted, w tym także do Polski. Sprzedaż już się rozpoczęła.

Ubezpieczenie tylko z Finance First



Jesteśmy specjalistami w zakresie niezależnego, bezstronnego doradztwa finansowego, ubezpieczeniowego, rentowego i inwestycyjnego.

W naszej ofercie znajdują się:

- Ubezpieczenie na życie
- Ubezpieczenie na życie z ulgą podatkową
- Ubezpieczenie na poważne zachorowania
- Ubezpieczenie hipoteczne
- Emerytury
- Planowanie spadkowe



WEB: www.financefirstpl.ie
EMAIL: info@financefirstpl.ie
TEL: 016269708

Od dawna współpracujemy z takimi instytucjami jak Brokers Ireland, Irish Life, New Ireland, Aviva, Zurich, BCP, April Ireland, Royal London, Friends First, Wealth Options i wieloma innymi.

Zachęcamy do skontaktowania się z nami i pozwolenia naszemu zespołowi profesjonalnych konsultantów wskazać właściwy produkt finansowy lub ubezpieczeniowy, który będzie dopasowany do Państwa i do waszej rodziny.





MACIEJ WEBER

Dach pod głową

Dach nad głową to wartość podstawowa. W Irlandii jednak nie należy na każdym. Szczęśliwie władze ostatnio próbują ukrócić swobodę tzw. Landlordów.

Według definicji landlord to angielski wielki właściciel ziemski, ale tylko według definicji. W Irlandii przyjęto się, że to wynajmujący domy, a nawet mieszkania, z posiadaniem ziemi mający nic albo co najwyżej niewiele wspólnego. Nazwa troszeczkę myląca, bo z jakiej przyczyny lordem nazywać kogoś czasem pochodzenia dość nickszemnego, o arystokratycznych manierach mającego niewielkie pojęcie. Nie ma co jednak walczyć z przyzwyczajeniem, więc przyjmujemy ten stan rzeczy z pokorą. Z drugiej strony nazwa może znaleźć uzasadnienie, gdy popatrzymy, jaką władzę mają ci ludzie nad klientami, czyli wynajmującymi. To znaczy – na szczęście – mieli do niedawna, bo od pewnego czasu ich władza jest stopniowo ograniczana. Aby nie generalizować, należy zauważyć, że nie każdy landlord to czarny charakter. Tu, jak pewnie wszędzie, spotyka się przyzwoite jednostki. Niemniej, jeżeli ich swoboda przestaje być nieograniczona, to wszystkim powinno wyjść raczej na zdrowie.

Już w 2016 r. w największych irlandzkich miastach wprowadzono strefy czynszów regulowanych, a rok później dołączono kolejne miasta, w których dochodziło do niekontrolowanych podwyżek czynszów. Nad wszystkim stara się trzymać pieczę Residential Tenancies Board, dzięki czemu wszystko przestaje stać na głowie i zaczyna mieć ręce i nogi.

Jakiś czas temu portal Polonia Irlandia opublikował ciekawe zestawienie, jak zmieniają się zasady obowiązujące przy okazji wynajmu. Otóż landlord wynajmujący mieszkanie na pół roku, wypowiadając umowę musi dać najemcy 28-dniowy okres wypowiedzenia. Przy wynajmie od pół roku do roku, zamiast wcześniej obowiązujących 25 dni, okres ochronny zwiększył się do 90. Przy wynajmie od roku do dwóch – z 42 dni na 110, od dwóch do trzech lat – z 56 na 120, od trzech do czterech z 84 na 120 i wreszcie od czterech do pięciu lat – na dni 112.

Dobra wiadomość pojawiła się dodatkowo zupełnie niedawno. Jeden z landlordów musiał przelknąć precedensowy wyrok za odmowę wynajęcia nieruchomości osobie zakwalifikowanej do pomocy mieszkaniowej. W pierwszej instancji zawyrokowano, że za naruszenie przepisów landlord musi zapłacić kwotę 2 tys. euro. To by jednak było za łatwo, gdyby sprawa tak po prostu się zakończyła i właściciel domu uznając się za pokrzywdzonego, odwołał się od wyroku. Sprawa trafiła do Sądu Okręgowego w Dublinie, który nie zmienił orzeczenia o winie, ale zmniejszył grzywnę o połowę, czyli – jak łatwo policzyć – ustalił ją na poziomie tysiąca euro. Zdaniem

sędziego nie ulega wątpliwości, że zostało naruszone prawo. Skarżący spełniał wszelkie wymogi prawne, by skorzystać z pomocy państwa i płatności HAP (House Assistance Payment). Jak z kolei opisuje sprawa Polska-ie.com, decyzje sądów opierały się na przepisie stwierdzającym, że właściciel domu, względnie mieszkania, nie ma prawa odmówić wynajęcia osobie z przynajmniej dodatkami HAP. Dzięki tej precedensowej sprawie wiele osób postawionych w takiej sytuacji może domagać się odszkodowań.


Co by jednak nie opowiadać, to podstawową kwestią jest fakt, że wynajem mieszkania jest trudno osiągalny dla obcokrajowców, w tym dla Polaków. Dwuosobowy pokój w Dublinie kosztuje dobrze ponad 1,5 tys. euro, częstokroć znacznie więcej. Kilka lat wcześniej za taką kwotę można było wynająć dom z ogródkiem i to wcale nie miały. Według danych za ubiegły rok wzrost cen od najtańszego roku 2010 wyniósł 81%, a w centrum stolicy nawet blisko 90%. W skali roku wzrost wyniósł jakieś 10%. Ostat-

nio wzrosty jakby się zatrzymały, ale i tak ich poziom powoduje, że dyskusja na temat obyczajów landlordów robi się jakby akademicka.

Drogi wynajem mieszkań to olbrzymi problem dla mieszkających w Dublinie Polaków. Jak wskazują rodacy, zgodnie z irlandzkim prawem, aby podjąć legalną pracę, należy mieć nadany irlandzki numer PPS, odpowiadający polskiemu numerowi PESEL. Jednak by móc się o niego starać, należy posiadać pismo od właściciela nieruchomości, którą wynajmujemy. I kogo się zamyka.

Sporo ogłoszeń dotyczy Irlandii Północnej. W Belfaście pokój dla jednej osoby można wynająć i za 200 euro miesięcznie. No, ale aby mniej płacić, należałoby zmienić Irlandię. A przeprowadzka z Dublinu do Belfastu w większości przypadków nie wchodzi w rachubę. Dach pod głową, a raczej w głowie. Przez cały czas trzeba być czujnym, kombinować i szukać okazji. Czy w Polsce jest jakoś inaczej? No, ale o Polsce tu nie rozmawiamy.

Korzystnych ofert najlepiej szukać w internecie. Dobra jest strona Daft.ie, gdzie można upolować pokój za 350 euro miesięcznie. Zresztą nie tylko tam, trzeba tylko dobrze poszperać. Ale oczywiście nie w Dublinie, tylko w jakiejś mniejszej miejscowości. W małym miasteczku można wynająć mieszkanie lub nawet cały dom za jakieś 700–800 euro miesięcznie. Oczywiście do czynszu należy doliczyć opłaty za media, to znaczy prąd, gaz, a w dzisiejszych czasach także za internet. To w sumie jakieś 100 euro do ogólnego rachunku. Właściciele nieruchomości dla pewności pobierają też kaucję i wcale mało sobie za to nie liczą. Najczęściej to wysokość miesięcznego czynszu. Czyli na goło i wesoto nawet nie ma sensu próbować.

Jest taki żart, że Adam i Ewa spacerują po Raju i ona, jak to kobieta, zadaje zwyczajowe pytanie: „Kochasz mnie?”. Adam patrzy pustym wzrokiem, chwileczkę milczy, rozgląda się, wzdycha i mówi: „A mam jakiś wybór?”. No właśnie. 



Dublin trzecim najbardziej zakorkowanym miastem na świecie

Bogota, stolica Kolumbii, to najbardziej zakorkowane miasto świata. Drugi jest Rzym, a trzeci Dublin.

Jak wynika z raportu Inrix za 2018 r., w Bogocie kierowcy w godzinach szczytu tracą 272 godziny, czyli 11 dni w ciągu roku. Na drugim miejscu zestawienia znalazł się Rzym, gdzie dojeżdżający do pracy tracą w korkach 254 godziny rocznie. W Dublinie zajmuje to 246 godzin. Ranking najbardziej zatłoczonych miast Inrix obejmuje dane z ponad 200 miast w 38 krajach.

Najbardziej zakorkowane miasto w Polsce to Warszawa, która w globalnym zestawieniu zajęła 28. miejsce. W korkach w godzinach szczytu kierowcy w stolicy Polski tracą 173 godziny, czyli ponad 7 dni. Rok wcześniej Warszawa była na 31. miejscu. Drugim polskim miastem uwzględnionym w rankingu jest Kraków. Stolica Małopolski znalazła się na 74. miejscu globalnego zestawienia. Łączny czas spędzony w korkach w czasie dojazdów do i z pracy w godzinach szczytu to 125 godzin rocznie.

Nowy pas startowy na lotnisku w Dublinie

Na lotnisku w Dublinie rozpoczęto budowę nowego północnego pasa startowego. Dzięki inwestycji irlandzka gospodarka ma wzbogacić się o ponad 2 mld euro – podaje RTE.ie. My cytujemy Londynek.net.

Pas o długości 3,1 km będzie kosztował ok. 320 mln euro. Budowa potrwa 2 lata i jest w całości finansowana przez port lotniczy – podaje Dublin Airport Authority (DAA). Projekt obejmuje nie tylko nowy pas, ale również 6 km dróg wewnętrznych, 2 stacje elektroenergetyczne, 11 km kabli CCTV i 2100 nowych świateł na drodze startowej. Według DAA inwestycja jest niezbędna, ponieważ w ciągu ostatnich 5 lat liczba pasażerów na Dublin Airport wzrosła o 45%



i lotnisko pęka w szwach. Poza tym władze portu twierdzą, że dzięki budowie pasa startowego irlandzka gospodarka wzbogaci się przez następne 24 lata o ponad 2 mld euro.

Inwestycja ma jednak wrogów – to okoliczni mieszkańcy, którzy obawiają się hałasu podczas startów samolotów. Szef DAA, Dalton Philips, pociesza, że taki problem może dotknąć zaledwie ok. 250 gospodarstw domowych, a nie – jak np. w przypadku lotniska Heathrow w Wielkiej Brytanii – aż 42 tys. domów.

Polska zachęca emigrantów do powrotu

Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii w Polsce przygotowuje zachęty podatkowe w postaci ulg dla emigrantów zarobkowych, którzy zdecydują się na powrót do kraju – powiedziała 15 lutego Jadwiga Emilewicz, Minister Przedsiębiorczości i Technologii. Przetacza artykuł portalu Emito.net.

Rozmowy na temat pakietu zachęt dla przyjeżdżających prowadzone są już z Ministerstwem Finansów i premierem Mateuszem Morawieckim. Minister zauważyła, że tego typu rozwiązania przyjęły np. w ubiegłym roku Portugalia i Czechy. *Mamy nadzieję, że zwłaszcza w sytuacji bardzo wysokiej niepewności związanej z brexitem,*

zachęcimy tymi rozwiązaniami Polaków, którzy zechcą przyjechać do Polski – dodała minister.

Zachęty mają mieć charakter ulg podatkowych, a nie „bezpośrednich transferów”. Jadwiga Emilewicz uważa, że rząd będzie w stanie zachęcić w ten sposób do powrotu nawet 30% polskich emigrantów, którzy wyjechali z kraju po 2004 r. Z raportu przygotowanego przez firmę Euro-Tax wynika, że Polacy w 2017 r. zarobili za granicą ponad 136,5 mld zł. Dla porównania, w 2016 r. było to 119,5 mld zł. W 2017 r. najwięcej, bo 32 mld zł, Polacy zarobili w Niemczech. Na drugim miejscu znalazła się Wielka Brytania – 24 mld zł.

Bank of Ireland przestrzega przed oszustami

Bank of Ireland ostrzega klientów przed próbami wyłudzenia danych poprzez e-maile, SMS-y i telefony z prośbami o aktualizację danych osobowych i potwierdzanie numerów kont, a nawet hasła.

Przedstawiciele banku zaprzeczają, by dyspozycje pochodziły od nich. Wszystkie osoby, które otrzymały wiadomość elektroniczną, SMS-ową lub telefoniczną powinny zgłosić ten fakt w najbliższym oddziale Bank of Ireland lub w lokalnej jednostce An Garda Síochána.

Bank of Ireland zaprzecza, że kiedykolwiek będzie prosił o podanie szczegółowych danych konta w rozmowie telefonicznej lub za pośrednictwem poczty elektronicznej.



Facebook zablokował konta policji z Irlandii Północnej

Facebook zablokował konto policji z Craigavon, a także w Mid Ulsterze w Irlandii Północnej. Policjanci opublikowali zdjęcia portfela, pieniędzy i torebki z tabletkami. Funkcjonariusze poszukiwali właściciela zguby. We wpisie zapewnili, że to nie jest pułapka i chcą oddać rzeczy właścicielowi. Zdjęcie tabletek wystarczyło, by Facebook zablokował policyjne konta. Jak podali cenzorzy, narusza ono „politykę firmy”. Policjanci często korzystają z Facebooka, by publikować ostrzeżenia bądź komunikaty dotyczące swej działalności. Po wyjaśnieniach konto odblokowano. Twitter natomiast zablokował konta dziennikarza i publicysty Luke’a Thompsona, który ośmielił się zadać pytania dotyczące partnera socjalistki, kongresmenki Alexandrii Ocasio-Cortez. Dziennikarz chciał się dowiedzieć, dlaczego jej partner podaje jako swój adres mailowy z domeną Izby Reprezentantów, w której Cortez jest deputowaną. Z serwerów i usług internetowych Kongresu mogą korzystać tylko jego członkowie lub pracownicy. Cały system i domeny utrzymywane są z pieniędzy publicznych. Ocasio-Cortez wyjaśniła, że jej chłopak ma adres Kongresu, by mógł sprawdzać jej kalendarz Google.



Najlepsze przed Tobą



To, czego potrzebujesz na swoją imprezę znajdziesz na Polonez Alcolol Shop Online www.polonez.ie



PALETY
z Polski
od 120 euro*

PALETY
do Polski
od 80 euro*

TRANSPORT POLSKA-IRLANDIA

* oferta cenowa przeznaczona dla podmiotów gospodarczych,
podana cena nie zawiera podatku Vat

PACZKI z Polski do Irlandii

THUNDER

T R A N S P O R T

Co. Dublin

do 10 kg - €20
do 20 kg - €25
do 30 kg - €30
do 40 kg - €40
do 50 kg - €50

Poza Co. Dublin

do 10 kg - €25
do 20 kg - €30
do 30 kg - €35
do 40 kg - €45
do 50 kg - €55

Paczka do 30 kg
€20

przy dostawie do naszego
magazynu w Dublin 15

PRZEPROWADZKI z Polski do Irlandii

Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,2/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,0/kg
od 501 kg - €0,9/kg

Poza Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,3/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,1/kg
od 501 kg - €1,0/kg

O szczegóły zapytaj
obsługę lub zadzwoń:

0857844966

www.thundertransport.pl

Jak i po co rozmawiać o seksie?



MARTA BICZKOWSKA,
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG,
DUBLIN

Po co rozmawiać o seksie?

Zanim omówimy to, jak rozmawiać o seksie, warto zastanowić się, po co w ogóle o tym rozmawiać. Intymność to obszar życia ważny jak każdy inny. Kiedy mamy problem w pracy, zaczynamy odczuwać stres, niepokój i napięcie. Większość z nas próbuje rozmawiać o problemie, szukając rozwiązania trudnej sytuacji. Podejmujemy decyzje i zaczynamy pracować nad zmianą sytuacji. Większość z nas dąży do spokoju, unikania stresu i napięcia. Na tematy związane z pracą, dziećmi, niezadowolaniem ze związku rozmawiamy otwarcie.

Dlaczego warto rozmawiać o seksie?

Ponieważ w tym obszarze życia również mogą pojawiać się problemy. Seksualność i podejście do niej zmienia się na przestrzeni życia człowieka. Nastolatek będzie postrzegał seks inaczej niż dojrzały mężczyzna. Będzie miał inne potrzeby, inne oczekiwania, a nawet inne fantazje. Większość związków tworzona jest przez dwie osoby, najczęściej przez kobietę i mężczyznę. Każda kobieta i każdy mężczyzna odbiera i doświadcza swojej seksualności inaczej. Większość kobiet podchodzi do seksu inaczej niż mężczyźni, a to podejście zmienia się na przestrzeni lat. Jeśli nie rozmawiamy o naszych potrzebach seksualnych, szanse, że te potrzeby będą w związku spełnione są dość małe.

Dlaczego? Ponieważ każdy z nas ma inne oczekiwania, inny poziom libido, inne upodobania, inne doświadczenia z przeszłości, inne nastawienie do seksu. Nie możemy oczekiwać, że życie seksualne będzie zadowolające, jeśli nie znamy swoich potrzeb ani potrzeb partnerki czy partnera. Nie domyślmy się, co na tym etapie życia preferuje partnerka czy partner, jeśli o to nie zapytamy. Nawet jeśli bardzo dobrze się znamy, to za rok nie będziemy tacy sami i możliwe, że nasze potrzeby się zmienią. Zdrowy człowiek rozwija się całe życie. Ta sama zasada dotyczy seksualności. Zdrowe życie seksualne to życie satysfakcjonujące. Rutyna może zabić pasję i miłość. Jeśli przestajemy rozwijać się w obszarze seksualności, narażamy się na stagnację. Stagnacja może prowadzić do frustracji i pretensji, a długoterminowo może prowadzić do rozpadu związku. Bez szczerzej rozmowy trudno jest określić, czy na pewno dru-

ga osoba jest zadowolona. W gabinecie często zadają klientom pytanie: „Co o Waszym życiu seksualnym mówi partner/partnerka; dlaczego uważasz, że coś trudnego się dzieje w tym obszarze?”. W odpowiedzi słyszę: „Wydaje mi się, myślę, zakładam, może, nigdy nie pytałam/nie pytałem”. Na podstawie kilku wypowiedzianych słów, domysłów, interpretowania języka ciała wysnuwamy wnioski na temat partnerki/partnera, ale bez szczerzej rozmowy to tylko przypuszczenia.

Gdy nie rozmawiamy o seksie to...

Jeśli nie rozmawiamy o seksie, prawdopodobnie oznacza to, że żyjemy w świecie domysłów i fantazji na temat drugiej osoby. Tworzymy projekcje, obraz tego, jak nam się wydaje, że jest, a co często nie ma przełożenia na rzeczywistość. To jest niebezpieczne, bo może się okazać, że żyjemy w świecie iluzji, którą sami stworzyliśmy na podstawie domysłów. Brak rozmów na tematy dotyczące seksu może prowadzić do napięć i frustracji w związku, szczególnie gdy potrzeby jednej z osób są niespełnione. To może powodować kłótnie o sprawy, które wydają się błahe, a tak naprawdę często są jedynie tematem zastępczym do wyrażenia nagromadzonej frustracji. Dotyczy to zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Podczas konsultacji wiele kobiet mówi o trudności, jaką sprawia im wysokie libido partnera, mówią o poczuciu dyskomfortu i złości, jaką odczuwają z tego powodu. Z kolei mężczyźni często skarżą się na brak zainteresowania ze strony partnerek, rutynę w łóżku i brak otwartości na rozwój w tym obszarze. To nie stanowi reguły, ponieważ wielokrotnie miałam okazję rozmawiać z kobietami, które skarżyły się na niewystarczającą ilość zbliżeń, jak również z mężczyznami, którzy nie mieli ochoty na seks. Gdy nie rozmawiamy o seksie, nie mamy okazji poznać i zrozumieć, czym jest seks dla drugiej osoby. Nie mamy okazji stworzyć własnego języka miłości, bo skoro nie rozmawiamy, to do głowy przychodzi nam często albo określenia medyczne (np. pochwa, penis), albo wulgaryzmy. Jeśli nie rozmawiamy, to nie dajemy sobie szansy na zrozumienie potrzeb, oczekiwań i obaw partnerki/partnera.

Dlaczego trudno rozmawiać o seksie?

Pomimo tego, że każdy wie, co to jest seks – seks nas otacza, pary kochają się i jest to pewna norma – to jednak trudno nam o seksie rozmawiać. Wydawać by się mogło, że w XXI w. rozmowy o seksie będą łatwiejsze, częstsze, przyjemniejsze, a wielu przypadkach tak nie jest. Dlaczego mało rozmawiamy o seksie? Seks jest nadal tematem tabu. Wiele osób boi się podejmować ten temat z lęku przed wyśmianiem, niezrozumieniem i wstydem. Często słyszę: „Coś ze mną nie tak, jak mogę mieć takie potrzeby?” albo „Coś ze mną nie tak, jak może mi się to nie podobać, jak mogę tego nie chcieć?”.

Sporo osób nie wie, co uważane jest za zdrowe, a co jest odchyłem od normy. Boją się, że ich preferencje, upodobania, pragnienia mogą być odebrane jako coś złego, nienormalnego, a nawet jako zboczenie. Kiedy w gabinecie rozmawiamy na temat snów o motywie seksualnym, klienci często krępują się, obawiają, że zostaną ocenieni w negatywny sposób. A skoro mają takie sny, to znaczy, że są zdrowi i bardzo dobrze, że je mają.

Kolejnym powodem, dla którego trudno jest nam rozmawiać o seksie, jest brak odpowiednich słów. Tak rzadko rozmawiamy, albo nie rozmawiamy wcale, że gdy staramy się wyjaśnić, co nie działa w seksie, napotykamy na problemy. Gdy proszę pary o wyjaśnienie, co konkretnie nie działa w ich życiu seksualnym, pojawia się lęk, że mogą powiedzieć coś nie tak, użyć niewłaściwych słów, urazić partnerkę/partnera.

Myśli, które mamy w głowie mogą jasno oddawać to, co się dzieje, ale wypowiedzenie ich często stanowi wyzwanie. Unikamy rozmów o seksie również z lęku przed odrzuceniem. Obawiamy się, że nasze potrzeby, pragnienia nie zostaną zrozumiane i zaakceptowane, więc nie mówimy o nich wcale. Często unikaniu trudnego tematu towarzyszy przekonanie, że lepiej milczeć, niż narażać się na niepewność, dyskomfort i ewentualne negatywne reakcje. Powodem, dla którego nie rozmawiamy o seksie może też być brak świadomości własnych potrzeb. Kiedy pytam: „Co jest dla Ciebie ważne w seksie? Co sprawia Ci przyjemność?”, często w odpowiedzi słyszę: „Nie wiem, nigdy się nad tym nie zastanawiałam/zastanawiałem”. Nieznajomość własnych potrzeb utrudnia rozmowę. Ciężko jest rozmawiać o czymś, co jest dla nas nowe, nieodkryte, nieświadomione. Często boimy się, że to, co odkryjemy może nam się nie spodobać.

Jak rozmawiać o seksie?

Odpowiedni moment

Jeśli zdecydujemy się na rozmowę o seksie, warto poinformować partnera/partnerkę, że mamy potrzebę porozmawiania, i wspólnie wybrać odpowiedni moment. Jeśli taka rozmowa ma mieć miejsce pierwszy raz, albo poprzednie były nieudane, warto zadbać o atmosferę. Dobrze jest wyciszyć telefony, odłożyć je na bok, wyłączyć telewizję, radio, stworzyć warunki spokoju i ciszy. Można usiąść naprzeciwko siebie, jeśli to komfortowe, to chwycić się za ręce.

Oczekiwania

Warto zastanowić się, jakie mamy oczekiwania wobec tej rozmowy. Jeśli to pierwszy raz, prawdopodobnie będzie ona krępująca, będzie wymagała cierpliwości, może powodować stres. Nie oczekujmy rezultatów i rozwiązań po pierwszej rozmowie, to początek. Tu potrzeba czasu i cierpliwości.

Rozmowa

Jeśli pojawi się napięcie, warto zacząć od: „Dziękuję, że zgodziłeś się na rozmowę. To nie jest dla mnie łatwy temat. Chciałabym z Tobą porozmawiać o seksie, ale np. wstydę się, boję, nie wiem, jak dobrać słowa, obawiam się, że Cię zranię, a to nie jest moją intencją”.

Używajmy komunikatu „JA”, to znaczy mówmy w pierwszej osobie, skupiamy się na tym, co czujemy, czego chcemy, jakie są nasze pragnienia, np.: „Kiedy odmawiasz seksu, czuję się odrzucony i zraniony, zastanawiam się, czy mnie jeszcze kochasz”. Starajmy się nie używać komunikatu „TY”, ponieważ możemy narażać się na obronną reakcję partnera/partnerki, np.: „Ty zawsze chcesz się kochać w nieodpowiednim momencie, nie zapytasz mnie, czy ja tego chcę, tylko przechodzisz do działania”.

Przed rozmową zastanów się:

- Dlaczego rozwój w sferze seksualnej jest dla Ciebie ważny?
- Co według Ciebie warto zmienić w seksie?
- Co podobało Ci się kiedyś?
- Co sprawia, że czujesz się niekomfortowo?
- Jaka atmosfera sprzyja pozytywnemu nastawieniu do seksu?
- Jakie są Twoje pragnienia?
- Jakie są Twoje potrzeby odnośnie do ilości, jakości seksu?

Marta Biczowska
Psycholog, seksuolog
Konsultacje indywidualne i par

Problemy, którymi się zajmuję:

Psychologiczne:

- depresja
- DDA – doroste dzieci alkoholików
- lęki, ataki paniki
- nerwica natręctw
- PTSD (zespół stresu pourazowego)
- silny stres
- problemy w związkach oraz relacjach międzyludzkich
- problemy z wyrażaniem emocji

Seksuologiczne:

- zaburzenia erekcji
- zaburzenia popędu płciowego (za wysokie, za niskie libido)
- zaburzenia orgazmu
- przedwczesny wytrysk
- uzależnienie od seksu
- ból podczas stosunku

Zapraszam serdecznie na konsultację w prywatnym gabinecie lub przez Skype'a: 0860453005

martabiczowska@gmail.com
<http://martabiczowska.blogspot.com/>



Karol Jakubowski
Hair Artist



UPosH Aesthetic
MEDYCINA ESTETYCZNA.
Wszystkie zabiegi są wykonywane przez naszych lekarzy!!
Umów się już teraz na darmową konsultację : 014547094

UPOSH TANNING STUDIO
JUŻ OTWARTE!!!

- * Najwyższej jakości lampy
- * Szeroka gama kosmetyków do opalania
- * Oferty specjalne
- * Gratisowe kosmetyki!!!!

Czekamy na Ciebie
od poniedziałku do piątku 10:00 -19:00
sobota 10:00-17:00.

Nasz adres:
UPosH , Herberton Leisure
Reuben Plaza,
St. Jamse's Walk, Dublin 8
www.uposh.ie
Tel. 014547094



Jeśli jesteś zainteresowany reklamą na tej stronie napisz do mnie kateplum.mir@gmail.com

Masz pomysł na oko ? Wyślij zdjęcie na: kateplum.mir@gmail.com z podpisem autorki. najciekawsze propozycje opublikujemy w tej rubryce.



KATARZYNA ŚLIWA
KATE PLUM ATELIER

Zabieg bankietowy - gdy czasu nie ma, a impreza przed nami

W dzisiejszych czasach my, kobiety jesteśmy nie tylko piękne, wszechstronne, ale niestety również ciągle zabiegane. Cierpimy na chroniczny brak czasu dla siebie. Problem ten dotyka nas niezależnie od wieku. Codziennie obiecujemy sobie, że zadbamy o siebie, poświęcimy sobie więcej czasu, bo każda z nas chce wyglądać świeżo, młodo, kwitnąco. Czytamy o różnych środkach i zabiegach... Botoks, kwas hialuronowy, karboksyterapia, mezoterapia, koktajle witaminowe... Przynajmniej raz w tygodniu obiecujemy sobie, że „w przyszłym tygodniu na pewno się wybiorę, coś dla siebie znajdę, w gabinecie na pewno mi doradzą, zaproponują”. I tak mija tydzień za tygodniem.

I nagle z dnia na dzień przychodzi taki moment, kiedy przed nami w kalendarzu pojawia się ważne spotkanie, przyjęcie, bal. Stajemy przerażone przed lustrem i przypominamy sobie te wszystkie obietnice o zadbaniu o siebie i... zamiast się dalej złościć na siebie i swoje postanowienia, warto sięgnąć po **zabieg bankietowy**.

A cóż to takiego? - pytamy. Co kryje się pod tym pojęciem?

Można powiedzieć, że to taka alternatywa „awaryjna”. Zabieg bankietowy ma na celu szybką poprawę wyglądu skóry. Wykonujemy go tuż przed wielkim wyjściem, ważnym wydarzeniem, kiedy niestety na nic wcześniej nie znalazłyśmy czasu. W trakcie zabiegu skóra zostaje dobrze nawilżona i wygładzona, popra-

wia się jej napięcie, a ewentualne widoczne zmarszczki (która z nas ich tak naprawdę nie dostrzega?) są delikatnie wygładzone. Możemy go wykonać na twarzy, szyi, dekolcie. Celem zabiegu jest uzyskanie **spektakularnych efektów** już po jednokrotnym jego zastosowaniu.

Procedury zabiegów są oczywiście indywidualnie dobierane do stanu skóry klientki. Warto jednak, aby w czasie takiego zabiegu był przewidziany etap złuszczenia powierzchniowych warstw skóry. Pozwoli on na usunięcie niechcianego, zrogowaciałego naskórka. Już ten pierwszy krok daje wspaniały efekt rozświetlenia naszej cery. Kolejny ruch to zastosowanie serum lub odpowiedniej maski. To daje w efekcie polepszenie napięcia oraz nawilżenia, a co najważniejsze – odżywienia skóry. Na koniec całej procedury stosujemy specjalistyczny masaż twarzy. Mięśnie zostaną zrelaksowane, a twarz uzyska promienny wygląd. Dodatkowo w trakcie masowania skóra lepiej wchłonie aktywne substancje z nakładanych preparatów. Gwarancją efektu uzyskujemy poprzez dobór odpowiednich preparatów zawierających największe stężenie składników aktywnych. Pamiętajmy o tym, że nie każdy peeling lub maska, z której skorzystamy spełnia wymogi zabiegu bankietowego.

Jakie składniki w preparatach są polecane?

Przede wszystkim takie, które przenoszą duże ilości tlenu, poprawiają oddychanie komórkowe, detoksykację skóry oraz powodują neutralizację działania metali ciężkich.

Czy każdy zabieg w gabinecie kosmetycznym lub medycyny estetycznej może być nazywany „bankietowym”?

Niestety nie. Wprawdzie każdy zabieg może poprawić wygląd skóry, jednak kiedy zależy nam na uzyskaniu właściwie natychmiastowego efektu, musimy korzystać ze składników profesjonalnych, mocno skoncentrowanych, a jednocześnie takich, po których, aby uzyskać

oczekiwany przez nas rezultat, nie musimy wykonywać serii zabiegów.

Kiedy i dla kogo jest zabieg bankietowy?

Jest przeznaczony dla osób powyżej 30. roku życia. Można go wykonać o dowolnej porze roku u osób z każdym rodzajem cery. Zabieg nadaje się do zastosowania jako niezależna kuracja lub jako uzupełnienie lub przygotowanie do innych zabiegów medycyny estetycznej, aby wzmocnić i przedłużyć ich efekty. Wskazany jest również dla osób z cerą noszącą oznaki zmęczenia i stresu. I najważniejsze zastosowanie – jako awaryjna alternatywa przed specjalnymi dla nas okazjami w celu szybkiego poprawienia wyglądu skóry.

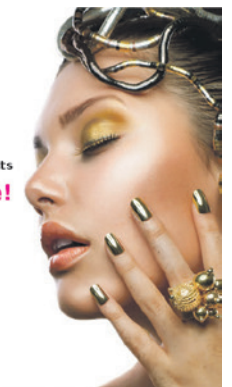
Zabieg bankietowy świetnie sprawdza się jako baza pod wieczorowy makijaż. Skóra uzyskuje jednolity koloryt, jest wygładzona i ujędrniona. Po takim zabiegu każda z nas poczuje się kilka... o przepraszam!!! ... kilkanaście lat młodziej.

Mobile Beauty

professional treatments using the highest quality products

in your home!

- Style your nails
- Style your brows
- Enjoy your new make-up
- Hen party ideas



MARIE LAURE

0857358618, order@marielaura.ie

Mieszkanca Cork amputowała sobie palec z powodu chronicznego bólu

Megan Cullen z Cork w Irlandii samodzielnie przeprowadziła amputację własnego palca.

25-letnia kobieta nie umiała znieść niestannego bólu, z którym zmagala się od 2011 r. Wtedy przypadkowo przytrzasnęła palec wskazujący drzwiami od samochodu i musiała przejść dwie operacje rekonstrukcyjne. Od tego momentu cierpiała na kompleksowy zespół bólu regionalnego (CRPS), nazywany także zespołem Sudecka, i była zmuszona do zażywania mocnych leków przeciwbólowych, takich jak np. morfina. Choroba ta może rozwijać się zarówno u zdrowych osób, jak i u tych, które doznały jakiegoś urazu, np. złamań. Osoba dotknięta tym schorzeniem odczuwa chroniczny ból, tkliwość i obrzęk. Jak podaje „The Sun”, Megan

zmagala się z tymi dolegliwościami od 18. roku życia. W końcu poprosiła lekarzy, by przeprowadzili amputację i odciął bolący palec. Medycy nie chcieli jednak na to przystać. Zamiast tego przepisywali kolejne, silne leki.

Zdesperowana Cullen postanowiła w końcu sama przeprowadzić „operację”. Wykonała ją w domu, ale nie zdradziła, w jaki sposób. *Nie chcę, żeby ludzie brali ze mnie przykład* – powiedziała. Wyznała jednak, że głośno krzyczała. Po wszystkim wyrzuciła palec do śmieci i poprosiła matkę, by wezwała pogotowie, a następnie... zapaliła papierosa. Po udzieleniu pomocy medycznej lekarze skierowali ją na badania psychiatryczne, szybko jednak odkryli, że nie jest chora psychicznie.

Irlandia w czołówce najbogatszych regionów Europy

Jak podał Eurostat, regionalny PKB na jednego mieszkańca w całej Unii Europejskiej w 2017 r. wahał się od 31% do 626% średniej unijnej. Najbiedniejszym terytorium była północno-zachodnia część Bułgarii, najbogatszym – część Londynu obejmująca tamtejsze City (Londyn Wewnętrzny-Zachód). Irlandia zajęła wysoką, trzecią lokatę.

W czołówce najbogatszych regionów znalazły się ponadto: londyńskie City (626%), Luksemburg (253%), południowa Irlandia (220%), Hamburg (202%), Bruksela (196%), środkowo-wschodnia część Irlandii (189%) i czeska Praga (187%).

Wśród 20 najbiedniejszych obszarów, w których PKB na mieszkańca był poniżej połowy średniej unijnej, 5 znajduje się w Bułgarii, po 4 w Grecji i na Węgrzech, 3 w Polsce, 2 w Rumunii, i 2 to francuskie terytoria zamorskie.

Europejski urząd statystyczny publikuje dane z ponad rocznym opóźnieniem, dlatego najnowsze zestawienie dotyczy 2017 r. Analizie poddano jednostki statystyczne na poziomie NUTS 2, które w Polsce w większości odpowiadają województwom (17 odrębnym regionem NUTS2 jest Warszawa z otaczającymi powiatami). Wyniki ekonomiczne regionów są podstawą przydziału środków unijnych w ramach polityki spójności. W 20 regionach Unii Europejskiej odnotowano PKB na mieszkańca, według standardów siły nabywczej, na poziomie poniżej 50% średniej unijnej. Trzy z tych regionów to polskie województwa: podkarpackie (49%), warmińsko-mazurskie (49%) i lubelskie (48%). Jeszcze niedawno w grupie 20 najbiedniejszych znajdowało się również województwo podlaskie (obecnie dokładnie połowa średniej UE).

Volvo dostarczy swój autobus z Wrocławia do Dublina

Volvo dostarczy do Irlandii swój pierwszy elektryczny autobus – Volvo 7900, który zostanie wyprodukowany we wrocławskim zakładzie koncernu.

To będzie również pierwszy elektrobus na Zielonej Wyspie. Pojazd będzie można spotkać pod koniec 2019 r. na linii prowadzącej z hoteli Crowne Plaza i Holiday Inn Express do terminali 1 i 2 na Dublin Airport. Tym samym autobus zapewni sprawny i przyjazny dla środowiska obsługę transferów pasażerskich z i na lotnisko w Dublinie. Partnerami projektu są Volvo Buses, Crowne Plaza Hotel i firma energetyczna ESB.

Pierwszy elektryczny autobus w Irlandii będzie posiadał baterie o pojemności 200 kW, które będą ładowane poprzez ładowarkę *plug in*



o mocy 150 kW i wtyczkę combo CCS 2. Stacja ładowania powstanie przy hotelu Crowne Plaza. Przewidziany układ drzwi w irlandzkim Volvo 7900 Electric to 2-0-0. Układ kierowniczy po prawej stronie.

Irlandzka poczta będzie dostarczać przesyłki bez użycia spalin

Irlandzka poczta do końca roku zmieni system dostarczania przesyłek. Na początek w Dublinie.

Do końca roku w stolicy Irlandii pojawi się 200 pojazdów dostarczających przesyłki. Pojazdy będą bezspalinowe, na prąd. Do 2020 r. pojazdów o zerowej emisji spalin ma być 500 w skali kraju. Pojawia się przede wszystkim w takich miastach jak Cork, Limerick, Galway, Kilkenny i Waterford.

Władze An Post uznały, iż takie zmiany to wymóg czasów, a jednocześnie przyczynią się do promocji pojazdów niskoemisyjnych. Początkowo elektryczne pojazdy An Post działać będą w okolicy Grand Canal i Royal Canal, aby w późniejszym okresie pojawiać się w całym Dublinie.



Ryanair wprowadza nowe trasy, głównie z Dublina

Ryanair przedstawił rozkład lotów, w którym awizuje 12 nowych tras. Aż 7 nowości przewidzianych jest dla lotniska w Dublinie.

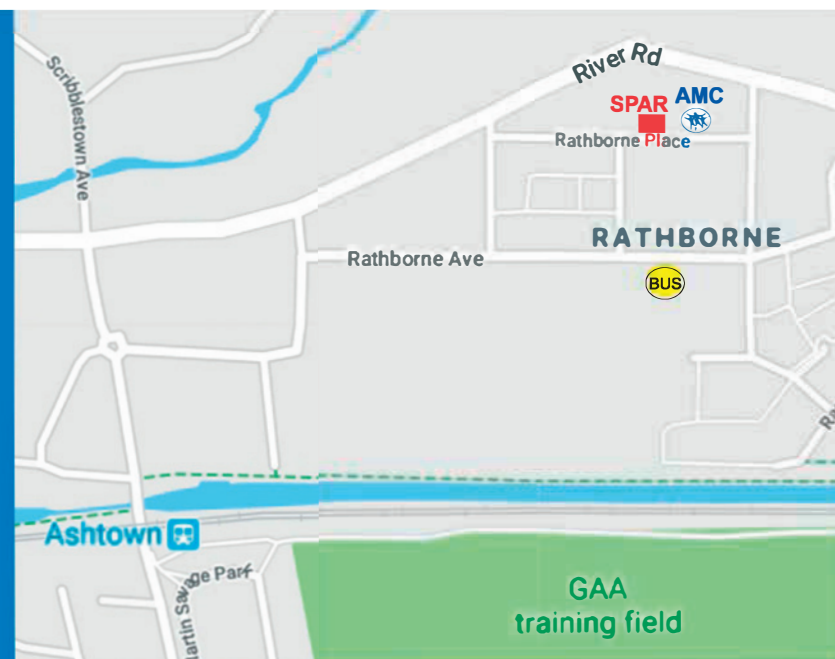
Od października samoloty irlandzkiego przewoźnika będą latać do Bordeaux, Bournemouth, Göteborga, Kijowa, Londynu Southend, Pizy i Mediolanu. Będzie też więcej lotów na 3 istniejących dublińskich trasach do Kolonii, Lizbony i Malagi. Ryanair ma obsługiwać 82 trasy z Dublina.

Linia lotnicza ogłosiła również nowe cotygodniowe połączenie z Knock na Teneryfie, a także 4 nowe usługi zimowe z lotniska w Cork: do Alicante, Budapesztu, Poznania i na Maltę. Jak poinformował główny specjalista ds. marketingu Ryanair, Kenny Jacobs, linia będzie obsługiwać tej zimy 119 tras z Irlandii i zamierza przewieźć 17 mln pasażerów.

Ryanair zapowiedział niedawno, że wprowadza roczny abonament, który gwarantuje m.in. pierwszeństwo wejścia na pokład i możliwość zabrania na pokład dużego bagażu podręcznego. Oferta skierowana jest do pasażerów, którzy często korzystają z usług irlandzkiego przewoźnika. Nowa usługa nazywa się Ryanair Choice i kosztuje 199 euro za rok.

ASHTOWN MEDICAL CENTER

- LEKARZ RODZINNY
- ORTOPEDA - CHIRURG
- GINEKOLOG
- PODOLOG
- EKG
- USG
- BADANIA LABORATORYJNE



CZYNNE:
od poniedziałku do piątku

Tel. 086 046 50 40, 086 865 32 03

tel: 01 899 62 49

www.ashtownclinic.ie

złomból#13

THE LUCKY EDITION

KATOWICE - IRLANDIA

START: 29 CZERWCA 2019

Łukasz **LOTEK** Lodkowski

SUPPORT: CZAREK SIKORA

BAŁAGAN NA STRYCHU

26.04.2019	27.04.2019	28.04.2019
CITY LIMITS COMEDY CLUB	GARTER LANE ARTS CENTRE	LAUGHTER LOUNGE
CORK	WATERFORD	DUBLIN
START 20.00	START 20.00	START 19.00

BILETY DO KUPIENIA NA WWW.KONCERTY.IE ORAZ WWW.GAZETA.IE

18+ WSTĘP

PRYWATNA KLINIKA

SPEKTAKL KOMEDIOWY

Alžbeta Lenska / Klaudia Halejcio / Katarzyna Koleczek / Monika Fronczek / Katarzyna Bujakiewicz / Katarzyna Anzorge

TYLKO +18 WZROSLI

TOMASZ OŚWIECIŃSKI / PAWEŁ KOŚLIK / WOJCIECH SOLARZ / MICHAŁ CZERNECKI / RAFAŁ CIESZYŃSKI

The Helix

DUBLIN 09 CZERWCA

Collins Avenue, Whitehall, Dublin 9

START 8PM

MIXER GROUP

JOANNA KUPIŃSKA / PRZEMYSŁAW CYPRYAŃSKI

MICHAŁ PIROG

Paul Pörtner

SZALONE NOŻYCZKI

KRZYSZTOF IBISZ

DOMONIKA GWIT / MATEUSZ ŁAPKA

4 MAJA 2019 SOBOTA

GODZINA: 18.00

THE HELIX THEATRE DUBLIN

BILETY: WWW.POLSKITEATR.CO.UK

ALTERNATIVE4 ZAPRASZA

RENATA PRZEMYK TRIO

DUBLIN	BELFAST
11.05.2019 8 PM	12.05.2019 7 PM
40 Arran Quay	Strand Arts Centre
TICKETS: ONLINE £30, DOORS £35	TICKETS: ONLINE FROM £25, DOORS £35
bilety: bilietki.ie biloty.ng24.ie	bilety: alternative4.mbooked.com biloty.ng24.ie

TANTRA WOMAN TRAINING

RED TARA

26th - 28th APRIL

SEXUAL EMPOWERMENT

Welcome into the Temple of the Feminine
The Space to Be Yourself!

It's time for us women to reclaim our energy and immense capacity for pleasure. Through Tantra Meditation you can access a blissful state of being and regain the means to your own sexual fulfillment.

"Let's drop the false layers of conditioning, and support each other bringing out the Wild, Sensual and Wise woman within. Together we learn how to surrender into cosmic orgasm, laugh in ecstasy and cry tears of joy at the beauty that we are".

Through this course you will:

- Open to the free flow of sexual energy
- Awaken Body Sensitivity through touch
- Learn the language of Female Orgasm
- Celebrate your natural beauty free of social stereotypes
- Discover the Support of The Intimate Circle of Women

We will practice:

- Tantra Meditations & Rituals
- Massage
- Emotional Release
- Dance Celebration
- Intimate sharing and Silence

COST: 270€ (early bird discount 230€) FRI. 18:30-21:30
CONTACT: GOSIA · niejednoznaczna@gmail.com SAT. 10:00-19:00
LOCATION: Galway · IRELAND SUN. 10:00-17:00

LEAD BY KRISTIN MAGNUS AND ANNA SOKOLEK

tantrawoman.com

Roszczenia z tytułu urazu pleców*

Plecy zbudowane są z mięśni, kości, ścięgien i różnych innych tkanek miękkich oraz nerwów. Są wrażliwe i podatne na urazy. Główną przyczyną urazów pleców* jest dźwiganie ciężkich przedmiotów i/lub dźwiganie przedmiotów w niewłaściwy sposób.

Nie jest niespodzianką, że urazy kręgosłupa związane z pracą są bardzo częstym zjawiskiem, szczególnie w przypadku osób wykonujących prace fizyczne – np. pracownicy magazynów, fabryk lub pracownicy budowlani. Konsekwencje związane z urazami kręgosłupa * obejmują:

- Przewlekłe bóle
- Częściowy paraliż
- Całkowity paraliż

Trudności w dźwiganiu, chodzeniu lub innych codziennych czynnościach

NAJCZĘSTSZE URAZY KRĘGOSŁUPA*

Wypadnięcie dysku

Do wypadnięcia dysku dochodzi w dolnej części pleców w wyniku nadmiernego zginania i obciążania kręgosłupa. Początkowy ból może być nagły i ostry, a w pewnych okolicznościach może ulec pogorszeniu w wyniku zwykłych czynności, takich jak siedzenie czy kaszel.

Zaburzenia w stawach krzyżowo-biodrowych

Uraz ten ma związek z silnym bólem z tyłu miednicy, lecz boleć może także dolny odcinek pleców. Obrzęk u podstawy kręgosłupa i zablokowanie stawów są tutaj częstymi objawami.

Spondyloliza

Spondyloliza jest złamaniem przeciężeniowym **dolnej części pleców** i jest spowodowana powtarzającym się wyginaniem i skręcaniem kręgosłupa.

Zespół stawu międzywyrstkowego

Zespół stawu międzywyrstkowego może wystąpić w wyniku nagłych i gwałtownych ruchów, które skutkują ostrym bólem stawów. Objawy mogą obejmować ból, sztywność i zablokowanie stawów.

PRZYZCZYNY URAZÓW PLECÓW*

Potknięcia, poślizgnięcia i upadki w **miejscu pracy** lub w **miejscu publicznym** spowodowane niebezpiecznymi warunkami otoczenia,

- Przenoszenie różnych przedmiotów w miejscu pracy,
- Nieodpowiedni sprzęt do podnoszenia ciężkich przedmiotów,
- Długie okresy pracy fizycznej bez odpowiednich przerw,
- Brak szkolenia z zakresu ręcznego przenoszenia przedmiotów
- Urazy odniesione w **samochodzie** lub inne **wypadki drogowe**



Pracodawca ma obowiązek przestrzegania Ustawy o bezpieczeństwie i higienie pracy z 2005 r. Jeśli uważasz, że doznałeś urazu kręgosłupa * z powodu zaniedbania pracodawcy, zalecamy skontaktować się z prawnikiem.

ZAKOŃCZENIE SPRAWY

Rozstrzygnięcie każdej sprawy będzie inne, bo i każdy przypadek jest inny. Ogólnie rzecz biorąc, cały proces przebiega w następujący sposób (oczywiście, wszystko zależy od danego przypadku, a Twój prawnik będzie Cię informował na bieżąco na każdym etapie procesu):

- Prawniki skieruje roszczenie o odszkodowanie do oceny przez **Komisję ds. Obrażeń Cieleśnych (Injuries Board)**
- Komisja oceni Twoją sprawę i **zapropnuje sumę odszkodowania**
- Następnie to Ty zdecydujesz, czy przyjąć zaproponowaną kwotę, czy ją odrzucić i tym samym rozpocząć kolejny etap procesu
- Jeśli obie strony zaakceptują proponowaną sumę odszkodowania, Twoja sprawa zostanie w tym momencie zakończona.
- Jeśli jedna ze stron odrzuci sugerowaną kwotę odszkodowania, rozpocznie się następny etap procesu
- W przypadku, gdy ocena Komisji ds. Obrażeń Cieleśnych nie zostanie zaakceptowana, wszczęte zostanie postępowanie sądowe, a sprawa trafi na salę rozpraw.

- Przed posiedzeniem sądu mogą odbyć się **spotkania ugodowe**. W większości przypadków kwota odszkodowania zostaje uzgodniona podczas spotkań ugodowych i sprawa kończy się ugodą nim trafi na salę sądową.
- Jeśli jednak porozumienia osiągnąć się nie uda, pozostanie czekać na **rozprawę sądową**, gdzie ostateczny werdykt w Twojej sprawie zostanie wydany przez sędziego. Rozmowy ugodowe są dobrą okazją dla reprezentującego Cię zespołu prawników do rozmów z zespołem prawników drugiej strony. Rozmowy te mają na celu rozstrzygnięcie wszelkich sporów

związanych z sumą odszkodowania. Przyznane odszkodowanie składa się zazwyczaj z kwoty z tytułu samej szkody oraz uwzględnia ewentualne dodatkowe koszty, które poniosłeś. Roszczenia te nazywane są roszczeniami z tytułu szkód niematerialnych takich jak ból i cierpienie, urazy fizyczne i emocjonalne odniesione w wyniku wypadku oraz ich wpływ na jakość życia, jak i materialnych czyli wydatków bieżących poniesionych w następstwie wypadku*, np. utrata zarobków, rachunki medyczne, przyszłe rachunki medyczne oraz dodatkowe koszty podróży związane z wypadkiem/urazem, np. podróż do i z szpitala. [☞](#)

Tracey Solicitors Jesteśmy firmą prawną z siedzibą w Dublinie specjalizującą się w sprawach związanych z obrażeniami ciała. Świadczymy usługi prawne polskim klientom mieszkającym w Irlandii przez ostatnie 10 lat. Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z Moniką Kealy pod numerem 0851502626. Udzielamy usług prawnych w języku polskim.

Tracey Solicitors 34 Westmoreland Street Dublin 2
T: 01 6499900 W: <https://www.traceysolicitors.ie/pl/>

*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków



Tracey Solicitors

Making law accessible

Twój prawnik w Irlandii

Kancelaria Prawna

- WYPADKI W PRACY *
- WYPADKI DROGOWE *
- WYPADKI W MIEJSCU PUBLICZNYM *
- ZANIEDBANIA MEDYCZNE *

Zadzwoń: **Monika Kealy**

(085) 150 26 26

📍 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

✉ polishteam@traceysolicitors.ie

🌐 www.traceysolicitors.ie/pl



*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.

Małgorzata Szumowska kręci thriller w Irlandii

W Irlandii trwają zdjęcia do nowego filmu Małgorzaty Szumowskiej. Producentami „The Other Lamb” są ludzie stojący za „Drive” i „Whiplash” oraz filmami Larsa von Triera. Grają aktorzy znani z „Gry o tron” czy „Zabicia świętego jelenia”.

„The Other Lamb” to historia młodziwej dziewczyny, która żyje w sekcie rządzonej przez charyzmatycznego przywódcę. Powoli zaczyna jednak podawać w wątpliwość prawa obowiązujące w otaczającym ją świecie. Po mistycznym, nadprzyrodzonym doświadczeniu dziewczyna staje w opozycji do patriarchy.

Autorką scenariusza jest Catherine S. McMullen. Zafascynowana literaturą *science fiction*, australijska pisarka była wielokrotnie nagradzana za swoje opowiadania i powieści (pierwszy utwór opublikowała w wieku 11 lat). Za scenariusz „The Other Lamb” dostała nagrody Black List i Blood List – to wyróżnienia dla najlepszego niezrealizowanego scenariusza oraz najlepszego scenariusza z gatunku thriller/horror.



Małgorzata Szumowska jest autorką nagradzanego wielokrotnie filmu „Body/Ciało”, a także m.in. „Sponsoringu”, „33 scen z życia” czy „Twarzy”.

Irlandka ratująca żydowskie dzieci patronką mostu w Cork

Mary Elmes, która w trakcie drugiej wojny światowej uratowała ponad 200 żydowskich dzieci będzie mieć w Cork most swojego imienia.

Irlandka ukrywała dzieci, których rodzice byli wywożeni z Francji do niemieckich obozów zagłady w Polsce oraz do obozów na terenie Rzeszy. Dzieci były ukrywane w bagażnikach samochodów i przewożone w bezpieczniejsze rejony. Władze Izraela nadały pani Elmes tytuł „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. Dostała też wyróżnienie pod-

czas hiszpańskiej wojny domowej. Zmarła w 2002 r.

Władze Cork, po przeprowadzeniu konsultacji społecznych, uznały, iż imieniem Mary Elmes nazwany będzie jeden z mostów w tym mieście. Rada Miasta Cork nadała kładce na rzece Lee imię Elmes. Jak dodają władze Cork, ogółem wpłynęły 92 propozycje nazwy tej przeprawy, a do ścisłego finału wybrano pięć nazwisk. Po dwóch turach głosowań okazało się, że patronką nowego mostu w Cork zostanie Elmes.

Irlandzki rząd apeluje do szpitali o usuwanie symboli religijnych

Raport przygotowany przez rząd Irlandii wzywa katolickie szpitale do usunięcia symboli religijnych, takich jak krzyże z oddziałów, na których opiekę otrzymują niekatolicy – podaje portal LifeSiteNews.com.

Obecnie w Republice Irlandii działa 12 szpitali katolickich, a wszystkie otrzymują finansowanie z budżetu państwa, w tym 7 szpitali jest własnością organizacji opartych na wierze, takich jak zakony, a 5 ma różne stopnie przynależności do Kościoła. Łącznie szpitale te otrzymują 1,34 mld euro (około 1,5 mld dolarów)

z funduszy rządowych i zapewniają 26% łóżek szpitalnych finansowanych ze środków publicznych – informuje portal.

To jest wiek XXI, wiele się zmieniło, wielu pacjentów, wiele dzieci nie jest religijnych. Mogą nie być rzymskimi katolikami, a etos instytucji, która jest finansowana ze środków publicznych, powinien odzwierciedlać opinię publiczną, a nie tylko część społeczeństwa – powiedział premier Irlandii, Leo Varadkar, zaznaczając jednak, że rząd nie będzie na siłę usuwał symboli religijnych ze szpitali.

Po brexicie brytyjskie prawo jazdy przestanie obowiązywać w Irlandii

Jeżeli dojdzie do twardego brexitu, to brytyjskie prawo jazdy po 29 marca przestanie obowiązywać w Irlandii.

Właściciele brytyjskiego prawa jazdy, którzy mieszkają w Irlandii lub chcą w niej zamieszkać po brexicie, będą musieli wymienić je na irlandzki dokument, zanim jeszcze Wielka

Brytania opuści Unię Europejską. Według obowiązującego obecnie porozumienia zawartego między Irlandią i Wielką Brytanią, właściciele brytyjskiego prawa jazdy mieszkający w Irlandii mogą zamienić swój dokument na jego irlandzką wersję. Procedura ta zajmuje 17 dni i kosztuje 55 euro (48 funtów).

Akcja „Koła do Wolności”

Po maratonie w Clonakilty Andrzej Chomicz wpadł na pomysł, aby zebrać pieniądze i kupić specjalistyczny wózek inwalidzki. Chciałby, by ten wózek jeździł w polsko-irlandzkich barwach.

Wózek byłby dostępny dla wszystkich osób, które nie mogą samodzielnie się poruszać. Pan Andrzej pragnie, aby osoby niepełnosprawne

choć na chwilę zapomnieli o swojej chorobie i poczuli atmosferę, jaka panuje na maratonie lub innym biegu. Dzięki temu specjalistycznemu urządzeniu mogłyby poczuć, jak to jest przebiec 5 km czy nawet maraton.

Koszt wózka w podstawowej wersji to 4200 euro. Akcję można wesprzeć na Gofoundme.com.


MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK - BALLINCOLLIG

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 -18:00

OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**

Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig



Z krypty w Dublinie skradziono głowę 800-letniego krzyżowca

Skradziono głowę 800-letniej mumii krzyżowca z krypty w St. Michan's Church w Dublinie. Złodzieje uszkodzili także inne szczątki.

Wandale włamali się do podziemi kościoła w weekend. Personel St. Michan's Church odkrył to w poniedziałek po południu. Oprócz dekapitacji mumii znanej jako „krzyżowiec” i odwrócenia jej w trumnie, uszkodzono także 400-letnie pozostałości mumii znanej jako „zakonnica”. Jest to już kolejny akt wandalizmu, do jakiego doszło w krypcie – poprzedni miał miejsce w 1996 r.

St. Michan's Church pochodzi z 1095 r., ale pod obecną postacią istnieje od 1685 r. Krypty kościoła skrywają wiele mumii, chociaż ich historia nie jest w pełni znana. Ciało krzyżowca i zakonnicy zostały naturalnie zmumifikowane dzięki panującej tam suchej atmosferze wynikającej z otoczenia wapiennych ścian wysysających wilgoć z powietrza. Teraz najważniejsze jest zabezpieczenie krypty.

Naukowcy uważają, że krzyżowiec brał udział w czwartej krucjacie, która miała miejsce w latach 1202–1204. Mierząca ponad 2 m wysokości mumia musiała mieć złamane nogi, by zmieścić się w trumnie.

Łukasz „Lotek” Lodkowski w nowym programie: „Bałagan na strychu”

Przed laty aktor stojący przed mikrofonem mówił monolog, teraz uprawia sztukę stand-upu. Od klasycznego tekstu, mówionego choćby przez kabareciarzy, ta odmiana monologowania różni się tym, że opiera się bardziej na charyzmie wykonawcy i kontakcie z publicznością. Artyści stand-upowi za główny cel stawiają sobie rozbawienie publiczności, przywiązują mniejszą wagę do kwestii artystycznych (piosenek i dekoracji znanych z kabaretów). Nazwa „stand-up” pochodzi ze Stanów Zjednoczonych. Istnieją tam specjalne kluby zaopatrzone w miejsca do siedzenia i stoliki oraz scenę. Podczas tzw. *open mike* prawie każdy może wejść na scenę i rozpocząć występ. Przez amerykański stand-up przewinęło się sporo znanych obecnie nazwisk, także z dużego ekranu, takich jak Ricky Gervais, Luis C.K., Chris Rock czy Dave Chappelle. Charakterystyczną cechą tej odmiany sztuki są niecenzuralne słowa i często bardzo ryzykowne obyczajowo tematy.

Niewątpliwie jednym z najlepszych i najbardziej rozpoznawalnych obecnie stand-uperów w Polsce jest Łukasz „Lotek” Lodkowski, który w zeszłym roku wystąpił na Gali Stand-up w Dublinie. Lotek przyszedł na świat w 1985 r. w Warszawie. Jest jednym z tych komików, który posiada coś, czego zazdroszą mu koledzy po fachu, mianowicie wrodzony talent do rozśmieszania ludzi.

Zanim profesjonalnie zajął się stand-upem, przez 8 lat pracował w korporacji prawniczej. Już w roku 2012 po raz pierwszy pobrał swoje pierwsze honorarium za występ. Po tym wydarzeniu na polskiej scenie komediowej wszystko się zmieniło i nic już nie było takie samo. Od początku swojej działalności scenicznej Lotek pokazał, że poradzi sobie na największych polskich scenach: katowicki Spodek, gdańska Ergo Arena, warszawski Torwar, to tylko niektóre areny, na których Lotek wielokrotnie ćwiczył przepony swoich widzów. Rekordowe ilości odston jego występów



na YouTube są dowodem na to, że publiczność się nie myli. Zaraźliwy śmiech, modulowanie głosem, niepowtarzalny sposób bycia i profesjonalizm tego artysty powodują, że jego występy na długo pozostają w pamięci.

Pod koniec kwietnia Lotek powraca do Irlandii wraz ze swoim najnowszym programem „Bałagan na strychu”! Bilety na to wydarzenie rozchodzą się jak świeże bułeczki. Jeśli lubicie dobrą dawkę humoru, nie powinniście dłużej zwlekać z decyzją i już zakupić wejściówki.

Sytuacje, które opowiesz podczas występów są w jakimś stopniu prawdziwe?

U mnie większość historii jest oparta na prawdzie. Szkielet jest prawdziwy, oczywiście koloryzuję sytuacje i postaci, żeby było zabawniej. Kiedy mówię o mojej mamie, to biorę jakieś jej cechy i wyolbrzymiam do granic możliwości.

A co na to mama i bracia?

Bracia mają luz. Mama na żywo widziała mnie tylko raz, wtedy nic o niej nie było. Ale opowia-

dam jej, co mówię na scenie. Myślę, że nie ma z tym problemu.

Miałeś swoich idoli, kiedy zaczynałeś?

Znałem paru amerykańskich komików, ale bardziej się w to wdroyłem później. Zaczęłem szukać, sprawdzać, jak to wygląda na świecie. Teraz jest tak, że mam jakichś swoich ulubionych komików, ale to nie znaczy, że się na nich w jakiś sposób wzoruję. Uważam na przykład, że Norm Macdonald jest najzabawniejszym człowiekiem na świecie. Ale na pewno nie robię niczego podobnego do niego. Po prostu najbardziej go lubię. Cenię też Billa Burra, Louisa C.K. czy Pryora ze starszych lat.

Zauważyłem, że nie masz tendencji do „atakowania” ze sceny publiczności. Ale zdarza ci się wchodzić w jakieś interakcje?

Nie szukam ich na siłę, ale zdarzają się oczywiście. Kiedy zaczyna odzywać się ktoś z publiki, w środowisku stand-upowym taka osoba nazywa się heckler, chce nawiązać jakiś kontakt albo stać się gwiazdą wieczoru, to różnie bywa. Kiedy heckler jest niemiły, to trzeba go bardzo szybko i mocno zgasić. Kiedy jest miły, czasami wychodzą z tego bardzo zabawne sytuacje.

Zdarzyło się, że ktoś się obraził, ostantacyjnie wyszedł?

Ostatnio nie, ludzie już nie pojawiają się przypadkowo na stand-upie. Ale kiedyś zdarzyło się. Występowaliśmy na przykład z Cezarym Pazurą. Sporo starszych osób przyszło go zobaczyć, a my występowaliśmy po nim. I wtedy

część wyszła. Zdarzyło mi się też kiedyś na „firmówce”, że wyszedłem na scenę i światła mnie tak oślepiły, że nie widziałem publiczności. W połowie występu usłyszałem jakieś dziecięce głosy... Powiedziałem, żeby ci, którzy przyszli z dziećmi wyszli. Ale nie wszyscy to zrobili, a to był poważny błąd uważam.

Są tematy, których byś nie poruszył?

Póki co są tematy, których nie poruszam, bo nie wiem, jak je ugryźć, żeby zrobić z nich coś zabawnego. Poza tym w ogóle się nie przejmuję. W moim nowym programie na pewno będzie dużo dziwnych rzeczy. Więc nie, nie ma takich tematów, których bym nie poruszył.

Żyjemy w świecie chorej poprawności politycznej, a z drugiej strony występy stand-up, które za nic mają sobie tę poprawność, biją rekordy popularności.

Jak widać ludzie tego chcą. Może właśnie ich też wkurza to, że niektóre tematy są pomijane. Tym bardziej, że my chyba nie lubimy, jak nam się coś odgórnie narzuca.

(FRAGMENT WYWIADU UDZIELONEGO DLA WWW.JAWORZNO.PL)

Zapraszamy na występy:
Cork – 26 kwietnia, City Limits Comedy Club
Waterford – 27 kwietnia, Garter Lane Arts Centre

Dublin – 28 kwietnia, Laughter Lounge

Łukasz **LOTEK** Lodkowski

SUPPORT: CZAREK SIKORA

BAŁAGAN NA STRYCHU



26.04.2019

CITY LIMITS COMEDY CLUB

CORK

START 20.00

27.04.2019

GARTER LANE ARTS CENTRE

WATERFORD

START 20.00

28.04.2019

LAUGHTER LOUNGE

DUBLIN

START 19.00

18+
WSTĘP

BILETY DO KUPIENIA NA WWW.KONCERTY.IE ORAZ WWW.GAZETA.IE



Program wspierania zatrudnienia młodzieży (YESS)

Program wspierania zatrudnienia młodzieży jest współfinansowany przez rząd Irlandii, Europejski Fundusz Społeczny i Inicjatywę na rzecz zatrudnienia ludzi młodych w ramach programu EFS na rzecz zatrudnienia, włączenia społecznego i uczenia się na lata 2014–2020.

Czym jest YESS?

Program wspierania zatrudnienia młodzieży (YESS) to nowy program praktyk zawodowych, który jest skierowany do młodych osób poszukujących pracy w wieku 18–24 lat, długotrwale bezrobotnych lub napotyających przeszkody w zatrudnieniu. YESS ma na celu zapewnienie osobom poszukującym pracy możliwości uczenia się podstawowych zawodowych i społecznych umiejętności w przyjaznym środowisku podczas stażu. Program zapewnia wsparcie dla uczestników, w tym pomoc osoby prowadzącej projekt dla pracodawców, jak i osób poszukujących pracy.

Uczestnictwo w YESS będzie całkowicie dobrowolne dla obu stron, ale będą pewne warunki przy kwalifikacji do projektu, które będą musieli spełnić zarówno gospodarze praktyk (pracodawcy), jak i osoby poszukujące pracy.

Wszystkie staże projektu YESS będą ogłaszane na stronie Jobs Ireland (www.jobsireland.ie), a osoby bezrobotne, zainteresowane ofertami, będą musiały zalogować się na tej stronie, aby te oferty zobaczyć.

Dla kogo projekt YESS będzie przeznaczony?

System YESS będzie dostępny dla osób poszukujących pracy i innych kwalifikujących się grup bezrobotnych w wieku od 18 do 24 lat, i które są bezrobotne z przystępującym im zasiłkiem przez co najmniej 12 miesięcy; a także dla osób, które są bezrobotne krócej niż 12 miesięcy, i w stosunku do których osoba prowadząca stwierdziła znaczące bariery uniemożliwiające podjęcie pracy (jeśli jest to 12 miesięcy, uważa się, że jest to znacząca przeszkoda w pracy).

Kandydaci muszą otrzymywać jeden z następujących zasiłków: Jobseekers Allowance, Job-

seekers Benefit, One Parent Family Payment, Jobseeker Transition Payment, Disability Allowance, Blind Person's Pension lub Supplementary Welfare Allowance.

Co będzie obejmował program YESS?

YESS to program stworzony specjalnie w celu zapewnienia młodym osobom poszukującym pracy możliwości odbycia stażu. Uczestnicy programu YESS będą musieli pracować 24 godziny w tygodniu, początkowo przez 3 miesiące, z możliwością przedłużenia tego okresu do 6 miesięcy. Wyznaczona osoba prowadząca będzie współpracowała z osobą poszukującą pracy i pracodawcą przez cały okres stażu, w celu monitorowania i wsparcia obu stron. Będzie to obejmowało formalne spotkanie podsumowujące po 2 miesiącach, które ułatwi osobie prowadzącej podjęcie decyzji, czy zaakceptować prośbę o przedłużenie stażu do 6 miesięcy. Zostaną również zidentyfikowane efekty uczenia się i rozwoju dla każdego stażysty. Plan nauki i rozwoju zostanie uzgodniony między wszystkimi stronami na początku stażu, a osoba prowadząca będzie monitorowała postępy w tym zakresie. Pracodawca wyznaczy dla osoby odbywającej staż mentora, który będzie ją wspierał podczas całego okresu stażu.

Ile będzie kosztował udział w programie YESS?

Wszyscy uczestnicy otrzymają płatność w wysokości 229,20 EUR tygodniowo z Departamentu Zatrudnienia i Ochrony Socjalnej (DEASP). Uczestnicy, których podstawowe uprawnienia przekraczają tę kwotę, będą otrzymywać tygodniowo swoje dotychczasowe zasiłki z dodatkiem w wysokości 22,50 EUR tygodniowo.

Kiedy rozpocznie się YESS?

YESS rozpocznie się 1 października 2018 r. i od tej daty będzie można aplikować o przystąpienie do tego programu.

Gdzie jest dostępny YESS?

System YESS będzie dostępny dla uprawnionych osób poszukujących pracy w całym kraju,

ale będzie zależny od dostępnych miejsc na staże u pracodawców.

Informacje dla pracodawców

YESS będzie otwarty tylko dla firm z sektora prywatnego, społecznego i wolontariatu. Aby uczestniczyć w programie, pracodawcy będą musieli spełnić określone wymagania i będą musieli wyrazić zgodę na określone warunki, kiedy będą chcieli zamieścić ofertę o stażu.

Wszystkie oferty Yess muszą być ogłaszane na stronie Ministerstwa Pracy Irlandii (www.jobsireland.ie), a pracodawcy muszą zarejestrować się na tej stronie, aby zamieścić swoją ofertę

Czy kwalifikuję się do oferowania stażu w programie YESS?

Kryteria kwalifikacji dla pracodawców są następujące:

Firma lub oddział lokalny firmy musi poświadczyć, że posiada co najmniej 1 pracownika zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy (co najmniej 30 godzin tygodniowo), który jest zatrudniony w systemie PAYE i PRSI.

Pracodawca powinien mieć osobowość prawną lub być organizacją charytatywną uznawaną przez urzędników skarbowych (z numerem CHY).

Program jest otwarty dla Sole Traders (jednoosobowe firmy), którzy spełniają warunki programu.

Miejsce stażu powinno być w pełni zgodne z wszelkimi wymogami prawnymi.

Ubezpieczenie publiczne/pracodawcy gospodarza i ubezpieczenie komunikacyjne, jeśli dotyczy, powinno obejmować wszystkich uczestników programu.

Miejsce powinno być w pełni zgodne z aktualnymi wymogami BHP i wszystkimi innymi wymogami prawnymi i sektorowymi.

Staż musi być zgodny z Kodeksem postępowania irlandzkiej Komisji Praw Człowieka i Równouprawnienia w sprawie molestowania seksualnego i nękania w miejscu pracy.

Rozliczamy P60 od ręki!

Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu i dosłownie od ręki?

Zrobimy to za Ciebie! Za darmo sprawdzimy, czy należy Ci się zwrot i dokonamy jego rozliczenia. Wystarczy, że do nas zadzwonisz lub napiszesz e-maila, a od razu uzyskasz informację o należnym podatku. Każdy, kto kiedykolwiek rozliczał się w D&M Services, figuruje w naszej bazie danych i nie musi dostarczać osobiście P60.

Na początku roku pracownicy otrzymają od pracodawców P60, czyli podsumowanie dochodów i podatków z tytułu pracy za ubiegły rok. Wystarczy, że wyślesz do nas dokument P60, a nasi księgowi sprawdzą, czy przysługuje Ci zwrot podatku.

Dublin:
Unit 26
Park West Enterprise Centre
Nangor Road
Dublin 12

Cork:
33 Cook Street
2 piętro
Cork

Zobacz szczegółowe informacje na stronie www.dmksiegowosc.eu i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



TWOJA FIRMA KSIĘGOWO DORADCA

ROZLICZENIA P60 & P45

W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK
www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- Zeskanuj swoje P60 i wyślij do Nas na adres firma113@gmail.com
- Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

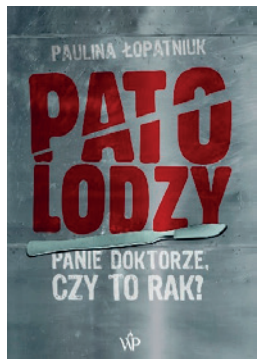
33 Cook Street
2 piętro, Cork
TEL./FAX 021 427 83 49
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12
TEL. 018 06 65 55 0833 191536 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Patolodzy

Autor: Paulina Łopatniuk



Czy gdzieś w Twoim ciele mogą kryć się pozostałości Twojego brata bliźniaka? Dlaczego londyńscy kominiarze zaskakują często cierpieli na raka moszny? I czy to możliwe, żeby guz podwoił się w ciągu zaledwie doby?

Szokujące, obrzydliwe, zabawne, fascynujące... Nowo-

twory i inne choroby kryją wiele tajemnic. Autorka popularnego bloga „Patolodzy na klatce” przeprowadzi Cię przez Twój świat wewnętrzny, zaczynając od różowo-fioletowych maziajów na szkieletu pod mikroskopem, a kończąc na stole sekcyjnym w prosektorium. W tej książce opowiada o wszystkim, co zwykłych ludzi przyprawia o ból głowy. Dostownie.

Nie znacie nas, my jednak niejednokrotnie znamy Was lepiej niż Wasi bliscy. W końcu liczy się wnętrze, a mało kto bada je dogłębnie niż patolodzy.

Pestki

Autor: Anna Ciarkowska



Intymne zapiski o uwikłaniu w powinności i konieczności, o tym, co trzeba i co należy. Opowiadania układają się w historię o dziewczynie, która wtłoczona w świat utkany ze słów matki, babci, koleżanek, nauczycielek, chłopaków, kochanków, partnerów, pełen konwenansów i zasad, zaczyna kawałek po kawałku tracić swoje życie. To ślady jej próby odnalezienia się w rzeczywistości, której sztywne ramy nie znoszą sprzeciwu, inności i wrażliwości.

KINO

Całe szczęście, reż. Tomasz Konecki

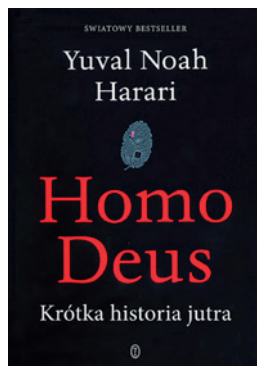
Nowa komedia twórców „Listów do M” 3 i „Podatku od miłości”. „Całe szczęście” to pełna uroku i pozytywnej energii historia o miłości, która rodzi się w nieprzewidywanych okolicznościach.

W spokojne i uporządkowane życie Roberta (Piotr Adamczyk), muzyka z orkiestry symfonicznej, który samotnie wychowuje dziesięcioletniego synka Filipa (Maks Balcerowski), niespodziewanie wkracza pełna energii i uroku gwiazda fitnessu Marta (Roma Gąsiorowska). Dwa różne charaktery, spojrzania na miłość i życie. Jej świat to wielkie miasto, egzotyczne podróże i sport. Marta ma swoje programy telewizyjne, wydaje książki kulinarne, a jej twarz gości na okładkach najpopularniejszych

Codziennosc składa się z gestów i słów. Czasem zostawiają one w nas mikrourazy, drobne skaleczenia, które nie chcą się goić i układają się w kolejne warstwy smutku. Czy poczucie osamotnienia jest ceną za nadwrażliwość na świat?

Homo deus. Krótka historia jutra

Autor: Yuval Noah Harari



Światowy bestseller. Książka najbardziej inspirującego myśliciela XXI w. Tak będzie wyglądała nasza przyszłość!

Yuval Noah Harari w słynnej książce „Sapiens. Od zwierząt do bogów” opisywał ewolucję i historię ludzkości. W swym najnowszym dziele stawia kolejny krok – w „Homo deus” my-


śliciel skupia się na teraźniejszych wyzwaniach, szuka odpowiedzi na pytanie, co nas czeka w przyszłości, a przede wszystkim udowadnia, że człowiek pod wieloma względami już stał się równy bogom i przystąpił do realizacji kolejnych marzeń: o nieśmiertelności i szczęściu.

Harari z niezwykłą lekkością, a zarazem wnikliwością łączy historię, filozofię, socjologię, biotechnologię i wiele innych dziedzin nauki. Z tego połączenia wyłania się fascynująca wizja XXI w. jako epoki, w której dokona się najważniejsza i najgłębsza przemiana w dziejach.

Śmierć to tylko problem techniczny. Światowe korporacje prowadzą wyścig po nieśmiertelność. Już niebawem najbogatszych będzie stać na przedłużeniu swojego życia. Jeśli człowiek będzie nieśmiertelny, jak zmienia się społeczeństwa i religie?

Czy ludzkość osiągnie szczęście? Człowiek to biologiczna maszyna, a skoro tak, można ją sterować. W XXI wieku poczucie szczęścia po prostu będzie można włączyć na żądanie.

Wojna to przeżytek. Już dzisiaj więcej osób umiera w wyniku samobójstw niż w konfliktach zbrojnych. O czym to świadczy?

Nowe religie, nowa struktura społeczna, nowa ekonomia, bioinżynieria, cyborgizacja, nowa etyka i nowy humanizm. Jesteśmy na to gotowi? Czy odnajdziemy się w takim świecie? 

magazynów. Robert to chodzące zaprzeczenie „sportowego trybu życia”. Jego świat to spokojna przystań, wyzwania rodzicielskie, kosz pełen prania, klasówki z matematyki syna – wszystko to działa, dopóki w jego życiu nie pojawi się Marta... Przebojowa kobieta i nieśmielony jej urokiem mężczyzna. Dlaczego los ich połączył?

Czy uda im się wspólnie odnaleźć „całe szczęście”?



Czytanie jest jak witamina i szczepionka

Dzieci potrzebują pokarmu i witamin dla ciała – dzięki nim rosną i prawidłowo się rozwijają.

Pokarmem i witaminą dla umysłu i duszy dziecka jest głośne czytanie przez bliskich dorosłych. Czytanie dziecku jest także szczepionką przeciwko nudzie, uzależnieniu od mediów, presji rówieśników i mody, demoralizacji i płytkim wartościom masowej kultury.

Badania naukowe dowodzą, że czytanie dziecku:

- buduje mocną więź między dorosłym a dzieckiem,
- zapewnia zdrowy emocjonalny rozwój dziecka,
- rozwija język, pamięć i wyobraźnię,
- uczy myślenia, poprawia koncentrację,
- wzmacnia poczucie własnej wartości dziecka,
- poszerza wiedzę ogólną,
- ułatwia naukę, pomaga odnieść sukces w szkole,
- uczy wartości moralnych, pomaga w wychowaniu,
- zapobiega uzależnieniu od telewizji i komputera,
- chroni przed zagrożeniami ze strony masowej kultury,
- kształtuje na całe życie nawyk czytania i zdobywania wiedzy,
- pomaga wychować mądrego człowieka.

Czy istnieje inna interakcja rodzica i dziecka, która dawałaby aż tyle korzyści?!


Nikt nie rodzi się czytelnikiem, czytelnika trzeba wychować, codziennie czytając dziecku dla przyjemności i spędzając z nim czas na rozmowach oraz zabawach związanych z lekturami.

Budując wczesne skojarzenie czytania z przyjemnością, dajemy dziecku dar miłości do

książek, rozwijamy jego umiejętności językowe i umysłowe, przygotowujemy do sprawnego i chętnego samodzielnego czytania oraz zdobywania wiedzy w przyszłości.

Czytanie powinno dziecku kojarzyć się z radością, nigdy z przymusem, karą czy nudą.

Zacznijmy od dziś! Wprowadźmy rytuał codziennego czytania dziecku, nie zrażając się tym, że na początku nie będzie umiało się skupić. Oglądanie obrazków i rozmowa o nich z małymi dziećmi są także elementem wspólnego czytania. • Bądźmy cierpliwi – jeśli dziecko o to prosi, wielokrotnie czytamy tę samą książkę. Dzięki powtórkom dziecko się uczy i zapamiętuje. • Pytania, rozmowy i zabawy związane z książką są tak samo ważne jak czytanie. • Jeśli podczas słuchania dziecko wędruje po pokoju, układa klocki lub bawi się – pozwólmy mu na to. Być może najlepiej przyswaja tekst w ruchu. • Bądźmy przykładem – dzieci powinny widzieć dorosłych czytających również własne książki. • Unikajmy podziałów na książki dla chłopców i dla dziewcząt; tzw. książki dla dziewcząt warto przeczytać zanim chłopiec zacznie się wstydzic „babskiej literatury”. Da mu to wgląd w słabo znany świat emocji.

Jeśli chcemy, by nasze dzieci wyrosły na mądrych, dobrych i szczęśliwych ludzi, czytamy im codziennie. 

Polski Ośrodek Kultury i Biblioteka ABC EduLibrary, Green Gate Business Center, 52A Gould Street, Cork <http://abcdedlibrary.ie> Facebook: ABC EduLibrary

Polska Księgarnia



tel: 018749514; 0899778904

www.ksiazki.ie

W Dublinie
w księgarni do nabycia
2,300
tytułów książek
ponad **190**
tytułów prasy

W bazie
posiadamy
ponad **70,000**
tytułów książek
oraz **2,600**
tytułów prasy

lektury
podręczniki
gry planszowe
filmy, cd, dvd
polskie leki, ziola
przekazy pieniężne
bilety na wycieczki
i koncerty

Sprowadzamy
prawie wszystko
Wysyłamy książki i prasę
pocztą, prowadzimy
teczki stałego klienta

SPRAWDŹ NAS!

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem
centrum Dublina



KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
chris.waterford@gmail.com

Na radnego zagłosować radzę

24 maja będziemy mogli wybrać sobie swoich ludzi do rad miast i hrabstw. Będziemy mogli pod warunkiem, że nasze nazwiska znajdują się na listach wyborczych. Jeśli sami się nie zapiszemy na takie listy, będziemy niewidzialni dla kandydatów na radnych. Czy warto być niewidzialnym? Czy może lepiej sprawić, by ludzie, którzy decydują o polityce naszego regionu liczyli się też z nami? A może wręcz sprawić, że głosy irlandzkiej Polonii będą słyszalne głośno i wyraźnie?

Przecież żyjemy tutaj, pracujemy, płacimy podatki. Dlaczego nie mielibyśmy mieć wpływu na lokalną politykę? Nawet jeśli nadal uważamy, że jesteśmy tutaj tymczasowo, warto przez ten czas mieć trochę wpływu na to, co się dzieje dookoła. A przecież coraz częściej Polacy osiadają w Irlandii na stałe i myślą o tym kraju jako o domu dla siebie i swoich dzieci. Tym bardziej dziwi wciąż nikła ich obecność na listach wyborczych. A jedynie taka obecność daje możliwość realnego wpływania na lokalną politykę i na lokalnych polityków.

A co może taki lokalny polityk? Dlaczego niby mielibyśmy w ogóle zajmować się wyborami do samorządów? Czy on (albo ona) może realnie wpłynąć na nasze życie? Czy warto być na liście wyborczej – każdy musi odpowiedzieć sobie sam. Podobnie jak każdy musi sam zdecydować, czy lokalny polityk przyda mu się do czegośkolwiek. Warto jedynie pamiętać, że w Irlandii większość ludzi zasiadających w radach miast i hrabstw to nie osoby z nadania partyjnego czy rozdania politycznego. To raczej ludzie wywodzący się ze swoich małych lokalnych społeczności i przez te społeczności wybrani na ich przedstawicieli. I to wybrani głosami wyborców, którzy naprawdę widzieli w nich kogoś, kto może tym społecznościom pomóc.

Radny w Irlandii to trochę prestiż, ale bardziej ciężka praca u podstaw, a potem równie ciężka praca na co dzień, by zadowolić wyborców. Do wyborów nie idą karierowicze liczący na łatwy i szybki zarobek przy jak najmniejszym nakładzie pracy. Praca radnego w samorządzie to naprawdę praca, i to często całodobowa, a na pewno nie regulowana klasycznymi godzinami pracy. Podstawowa pensja radnego to 17 tys. euro rocznie, czyli 326 euro tygodniowo. Nie imponuje, prawda? Szczególnie w zestawieniu z dziesiątkami tysięcy wypłacanymi miesięcznie radnym w polskich miastach. Oczywiście do podstawy dochodzą zwroty wydatków poniesionych na szkolenia, wyjazdy służbowe czy konferencje. Jednak zanim taki zwrot się otrzyma, należy udowodnić, że wydatek przysłużył się miastu czy regionowi, a nie miał być tylko sposobem na wyciągnięcie kasy z kieszeni podatnika.

Większość radnych to ludzie pracujący na pełny etat lub przynajmniej jego część i poświęcający miastu czy hrabstwu swój wolny czas. Często niestety kosztem rodziny czy przyjaciół. Pensja radnego rzadko starcza na pokrycie wszystkich wydatków związanych z pełnieniem mandatu. Z pewnością do służby w samorządzie nie ciągnie też łatwość obowiązków czy bezstresowe życie radnego. O tym niech świadczy jednodniowy wycinek z życia takiego radnego niedawno opublikowany w lokalnym tygodniku w Waterford:

Poniedziałek, godz. 8.10.

Dzwoni telefon. Radny odbiera i słyszy w słuchawce głos kobiety, która bez zbędnych ceregieli (pamiętajmy, że jest 8.10 rano) zaczyna radnemu narzekać, że jej córka wraz rodziną nie ma gdzie mieszkać, że od kilku lat czeka na dom socjalny, że płaci słono za wynajem, a tymczasem „jakaś rodzina cudzoziemców” dostała od władz miasta ładny domek na tym samym osiedlu. I że ona by chciała, żeby radny załatwił jej córce taki sam domek, bo skoro cudzoziemcy mogą dostać, to dlaczego nie Irlandczycy.

Radny stara się być na tyle miły, na ile pozwala mu wczesna pora i pretensjonalny ton głosu rozmówczyni. Przynajmniej się sprawą najszybciej jak tylko się da, ale nie obiecuje.

Poniedziałek, godz. 15.15.

Kobieta dzwoni znowu z pytaniem, czy coś się udało załatwić, bo „przecież już jest po lunchu”. Radny nie bardzo rozumie argumentację z lunchem, ale nie daje po sobie nic poznać. Decyduje się na drobne kłamstwo, żeby nie zaognić sytuacji. Nie miał jeszcze szansy dotrzeć nawet do swojego biura, nie mówiąc już o lokalnym wydziale mieszkalnictwa, ale kobiecie tłumaczy, że jego zaprzyjaźniona urzędniczka ma dziś wolne i porozmawia z nią jutro. Kobieta po drugiej stronie nawet nie dziękuje, tylko znowu zaczyna tyradę o cudzoziemcach i o tym jak wszyscy inni dostają ładne domy socjalne. Radny szybko kończy rozmowę, wymawiając się pilnymi obowiązkami.

Poniedziałek, godz. 18.45.

Kobieta dzwoni po raz trzeci, twierdząc, że miała nieodebrane połączenie i sądziła, że to radny oddzwaniał w sprawie jej córki. Radny szybko mówi, że to nie on i rozłącza się, nie czekając na kolejną tyradę.

Wtorek, godz. 10.00.


Telefon dzwoni ponownie, wyświetla się numer tej samej kobiety, radny nie odbiera. Potem odstuchuje pocztę głosową i znowu słyszy to samo o czekaniu na dom socjalny, o cudzoziemcach, o wysokich czynszach.

Godzinę później radny spotyka się z urzędnikiem wydziału mieszkalnictwa. Dowiaduje się, że córka kobiety już rok temu otrzymała propozycję zakwaterowania w domu socjalnym, ale ją odrzuciła. Pół roku później dostała kolejną propozycję, ale stwierdziła, że okolica jej się nie podoba. Na trzecią i ostatnią propozycję czeka od zaledwie 5 miesięcy.

Radny natychmiast zmienia opis numeru kobiety na „Nie odbierać”, bo zwyczajnie nie ma czasu ani siły borykać się z kimś, kto nie szanuje jego czasu i nerwów. Jego kalendarz jest przeważnie wypełniony po brzegi, jego rodzina widuje go od święta, z przyjaciółmi widzi się raz na rok lub rzadziej.

Dlaczego więc radny zostaje radnym? Na pewno nie dla pieniędzy czy sławy. Możliwe, że nie każdy jest idealistą gotowym pomagać innym, ale dla większości tych, którzy zasiadają w radach miast i hrabstw to właśnie chęć działania na rzecz ludzi i ich małych społeczności jest tym, co ich popycha najpierw do kandydowania na radnego, a potem do skutecznego reprezentowania tych małych społeczności.

I z pewnością warto mieć takiego „swojego” radnego, do którego można zadzwonić, umówić się na spotkanie czy po prostu pogadać, spotkawszy się na ulicy. A własnego radnego można pozyskać tylko w jeden sposób – rejestrując się do wyborów i potem głosując. Każdy z kandydatów na radnego ma dostęp do listy wyborców z adnotacją, kto głosował w poprzednich wyborach. I tacy wyborcy, którzy aktywnie uczestniczą w lokalnym życiu politycznym są dla nich najcenniejsi.

Warto też pamiętać, że w małych miejscowościach naprawdę liczy się każdy głos, bo do rady można dostać się, zbierając zaledwie 200 lub 300 głosów. Dlatego też kandydaci będą walczyli o każdego wyborcę. I dlatego też przy okazji wyborów wyborcy mają okazję bardzo wiele u radnych (czy kandydatów) ugrać. Jednak by to zrobić, trzeba być właśnie wyborcą. A żeby być wyborcą, trzeba się zarejestrować na liście wyborczej. A jak to zrobić? Wystarczy wejść na stronę www.vote.ie/register/, ściągnąć formularz, wypełnić go i wystać do odpowiedniego urzędu. Nie jest to trudne, a na pewno nie tak trudne, by było wymówką dla wyborczego lenistwa. 



OPONY UŻYWANE I NOWE, OD 20 € SZTUKA, MONTAŻ GRATIS!
PONAD TYSIĄC OPON W SPRZEDAŻY,
OPONY DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, VAN, I JEEP.

ATKINS YARD, BAILICK RD MIDDLETON, CO. CORK
0834244112-PRZEMEK
PRZEMYSŁAW.PERSINSKI@WP.PL

DLA WARSZTATÓW CENY HURTOWE



0834244112

The Copper Coast UNESCO Geopark

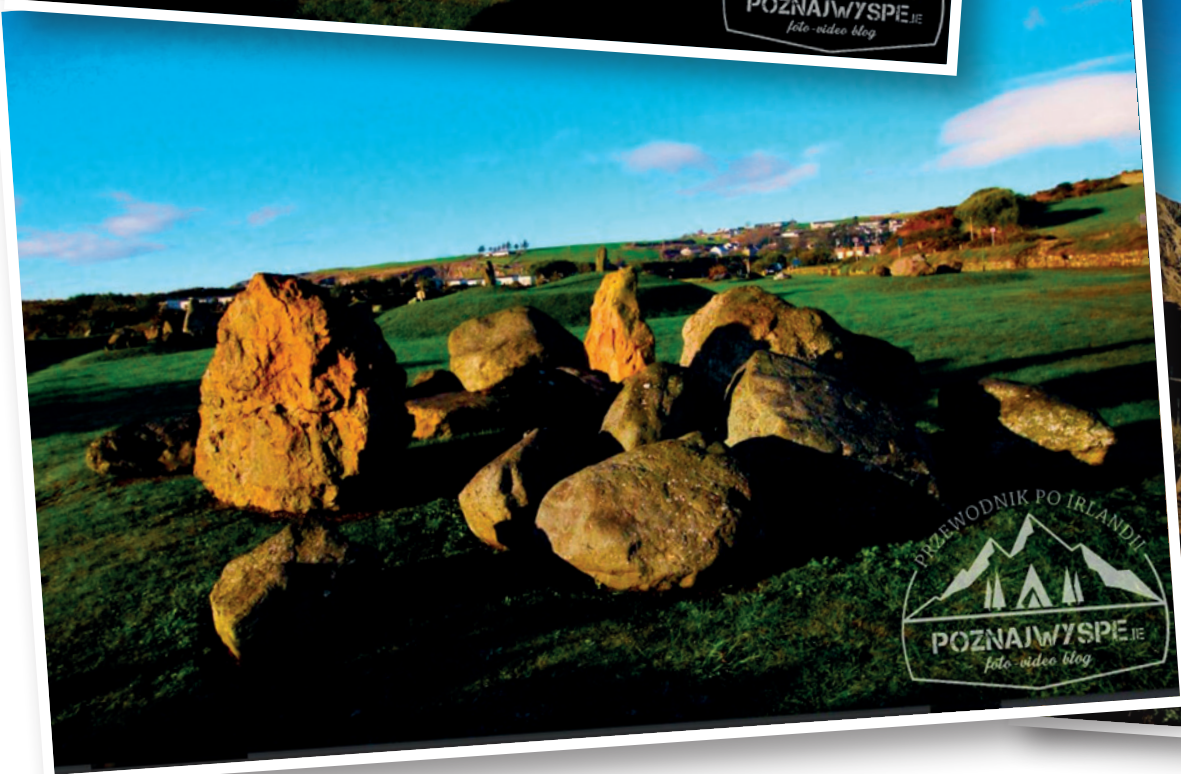
Jest to panoramiczna trasa o długości około 17 km na południowym wybrzeżu Irlandii w hrabstwie Waterford. Obszar ten jest odkrytym muzeum geologicznych zapisów, a nazwa pochodzi od dawnego przemysłu górniczego, który obecnie stanowi atrakcję turystyczną.

Obszar ten został formowany przez około 450 milionów lat i został utworzony przez wulkany, oceany, pustynie i pokrywy lodowe.

Cały pomysł został opracowany w roku 1997 przez grupę lokalnych wolontariuszy. W 2001 roku został on uznany za europejski geopark, a w roku 2004 został pierwszym geoparkiem UNESCO na świecie.

Trasa zaczyna się w Stradbally, a kończy w Kilfarrasy, ale polecamy przedłużyć ją sobie o kolejne 7 kilometrów i zakończyć w przepięknym Tramore.

Naprawdę warto wybrać się na przejażdżkę tą trasą, a jeśli wybieriecie się tam latem to lepiej mieć trochę czasu w zapasie bo znajdują się tam naprawdę przepiękne plaże





Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

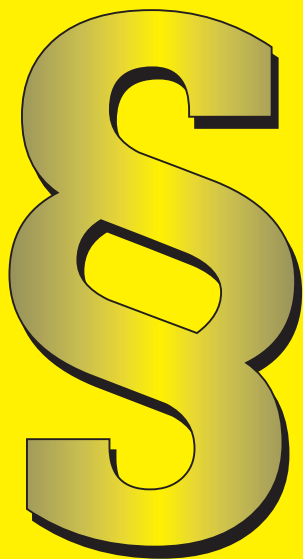
Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

Wypadki w pracy, drogowe oraz w miejscach publicznych
Prawo pracy • Nieruchomości, przeniesienie własności

www.prawnik.ie



01 49 100 10

085 PRAWNIK

085 7729645

**Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski, Beata Kozłowska**

Maguire McClafferty Solicitors, 224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.
Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty